DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.** | Naczelny Redaktor przyjm. codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315 Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211 Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442.

Rok III. **Toruń, czwartek 26 lutego 1931** **Nr. 45**

Fortyfikacja wschodn. granic Niemiec

siecią strategicznych linij kolejowych wzdłuż granicy polskiej

(z) Warszawa, 25. 2. (T. wł.) Rząd niemiecki przystąpił do budowy nowych linij kolejowych na pograniczu polskiem. Nowe te niemieckie linje kolejowe posiadają **wyraźne i poważne znaczenie strategiczne.**

Środki na budowę tych linij w sumie 130 miljonów marek (około 275 miljonów zł.) oddane zostały do dyspozycji rządu niemieckiego w uchwalonym projekcie pomocy finansowej Rzeszy dla prowincyj wschodnich, w t. zw. ustawie „Osthilfegesetz".

Niemiecki plan rozbudowy sieci kolejowej zdradza wyraźną tendencję zmierzającą do **stworzenia specjalnej kolei strategicznej wzdłuż granicy polskiej.** Dotychczas istnieją tylko niewielkie odcinki tej kolei. Brakujące odcinki mają być zbudowane z funduszu pomocy dla prowincyj wschodnich.

Projektowana jest budowa odcinków: Linde — Pr. Friedland — Bischofswalde w pow. człuchowskim (Schluchau), Kreuz — Schwerin, który ma być przedłużony do Guben. W ten sposób powstanie najkrótsze połączenie z Łużycami, Saksonją i południowemi oraz południowo-wschodniemi Niemcami.

Pozatem zbudowana będzie linja Babimost (Bomst) — Kolzig — Wschowa (Fraustadt) — Guhrau — Herrenstadt — Korsenz. Wreszcie projektowana jest budowa linji Brzeg — Namysłów — Neumittelwalde, **dochodząca do granicy polskiej.** Przez zbudowanie wymienionych odcinków Niemcy uzyskają **najkrótsze połączenie** północy z Górnym Śląskiem, od Lęborka przez Piłę — Nowy Zbąszyń — Wschowę do Wrocławia a ponadto połączenie centralnych prowincyj Niemiec z granicą polską.

Akademja Papieska w Warszawie



Z powodu dziewiątej rocznicy koronacji Ojca Świętego Piusa XI wczoraj, w sali Rady Miejskiej w Warszawie, odbyła się uroczysta akademja, na której obecny był Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Nuncjusz Apostolski J. E. ks. biskup Marmaggi, przedstawiciele rządu z premjerem Walerym Sławkiem na czele, ks. ks. biskupi Gall i Szlagowski, duchowieństwo, korpus dyplomatyczny, generalicja, liczni przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Zdjęcie: Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, obok Nuncjusz Papieski J. E. ks. biskup Marmaggi. W drugim rzędzie: premjer W. Sławek, min. Zaleski, min. Prystor na Akademji Papieskiej.

Pan Prezydent odznaczony najwyższym orderem republiki Chile

Warszawa, 25. 2. (PAT.). W dniu dzisiejszym **charge d'affaires Chile Francisco Mudrt** był przyjęty na zamku przez p. Prezydenta **Rzplitej Polskiej** w obecności dyrektora protokółu **Romera** i szefa gabinetu wojsk. p. Prezydenta pułk. **Głogowskiego,** który **wręczył** p. Prezydentowi najwyższe odznaczenie chilijskie **łańcuch orderu All Merito.**

Węgierski „Krzyż Zasługi" na piersiach ministra Czerwińskiego

Warszawa, 25. 2. (PAT.). Regent **królestwa** węgierskiego **Horthy** odznaczył **wielką wstęgą węgierskiego krzyża zasługi** p. ministra Stanisława **Czerwińskiego.**

Uroczystego wręczenia dokonał poseł **węgierski** dr. **Matuska** w obecności wyższych urzędników Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Spraw Zagran., reprezentantów uniwersytetu i warszawskiego Towarzystwa Naukowego.

Równocześnie został udekorowany **węgierskim krzyżem zasługi czwartej klasy** p. Stanisław **Milewski-Liszkowski** z Min. Spraw Zagr.

Stolica w ostrem pogotowiu na „dzień głodowy" komunistów

(z) **Warszawa,** 25. 2. (Tel. wł.). **W związku z przygotowaniami komunistów** do dzisiejszego **„dnia głodowego"** władze bezpieczeństwa **wydały specjalne zarządzenia** celem **niedopuszczenia do jakichkolwiek demonstracyj.**

Władze bezpieczeństwa będą rozporządzały **40 grupami policyjnemi. 28 samochodów** ciężarowych będzie użytych do ewentualnego przerzucania **oddziałów policyjnych** z miejsca na miejsce.

Ogólne kierownictwo w centralnem biurze policji obejmie **komisarz rządu, wojewoda Jaroszewicz.**

Nowe niem. paszkwile przeciw Polsce

(z) Warszawa, 25. 2. (T. wł.) Nakładem spółki wydawniczej **„Der nahe Osten"** ukazała się **wybitnie przeciwpolska broszura mjr. Wagnera** p. tyt. „Niebezpieczeństwo polskie".

Ponadto **„Ostmarkenverein"** wydał **paszkwil przeciwpolski** pióra Wernera Fuchsa p. tyt. **„Der neue Polenspiegel".**

Oba **wydawnictwa kolportowane są wśród członków organizacyj nacjonalistycznych** szczególnie **na terenie pogranicza polsko-niemieckiego.**

200 ofiar krwawej rewolucji w Peru

Nowy Jork, 25. 2. (PAT). Prasa donosi, że jeden z podróżnych, który opuścił w dniu wczorajszym Limę drogą powietrzną, oświadczył, że w czasie ostatnich zaburzeń zabitych zostało przeszło 200 osób.

Człowiek z obciętą nogą pod lokomotywą pociągu nr. 9361.

Brześć nad Bugiem, 25. 2. (PAT.). Onegdaj na stacji kolejowej **Kosów** po zatrzymaniu się pociągu **osobowego nr.** 9361, zdążającego **z Brześcia nad Bugiem do Baranowicz,** zauważono pod tendrem lokomotywy **człowieka z obciętą nogą,** uczepionego do lokomotywy. Po wydobyciu tego osobnika stwierdzono na podstawie dokumentów, że jest to 36-letni bezrobotny **Ignacy Szulgeń,** mieszkaniec wsi Suchowo powiatu włocławskiego, który po udzieleniu pierwszej pomocy w drodze do szpitala sejmikowego zmarł.

Natychmiast przeprowadzone dochodzenia ustaliły, iż **Szulgeń** w odległości pół kilometra od stacji kolejowej **Kosów usiłował przejść przez tor** kolejowy przed nadchodzącym pociągiem, by z przeciwnej strony stacji **wsiąść do pociągu bez** biletu. W tym samym czasie najechany został pociągnięty przez lokomotywę do stacji.

Zwłoki odstawiono do dyspozycji władz sądowo-lekarskich.

Czwarta ofiara tajemniczego mordercy

Waszyngton, 25. 2. (PAT). Trup białej dziewczyny, wykryty przez pewnego marynarza na drodze z Richmondu do Waszyngtonu, jest czwartym zkolei trupem kobiety, zamordowanej przez **tajemniczego mordercę** w ciągu paru ostatn. tygodni w okolicy Waszyngtonu.

Czysty zysk Banku Polskiego wynosi w roku 1930 zł 33·153·522·27

Walne zebranie Rady Banku Polskiego

Warszawa 25. 2. (PAT). W dniu wczorajszym o godz. 10 rano w gmachu Banku Polskiego w Warszawie odbyło się zwyczajne walne zebranie akcjonarjuszy Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa p. W. Wróblewskiego.

Zgodnie z przyjętym przez zebranych akcjonarjuszy porządkiem dziennym zabrał pierwszy głos prezes Banku, który scharakteryzował działalność Banku za rok 1930.

Po przemówieniu p. Wróblewskiego i wysłuchaniu przez zebranych akcjonarjuszy sprawozdania rachunkowego Banku za rok 1930 wraz z bilansem oraz rachunku zysków i strat, wykazującym zysk za rok 1930 33.005.493,68 z pozostałością za r. 1929 stanowi w sumie **czysty zysk Banku** zł. 33.153.522,27.

Następnie rozwinęła się dyskusja Na uwagi mówców odpowiadali prezes **Wróblewski** oraz dyrektor Mieczkowski, poczem automatycznie zebrani zaakceptowali wniosek Rady Banku, dotyczący wypłacenia dywidendy **za rok 1930 w wysokości 15 zł. od jednej akcji pierwszej emisji oraz 10 zł od drugiej emisji.**

Dalej prezes Wróblewski podał do wiadomości akcjonarjuszów, że b. doradca finansowy Banku p. Devey **otrzymał tytuł członka honorowego Rady** i zwrócił się do zebranych z wnioskiem uznania przez walne zebranie wysoce pożytecznej działalności p. Deveya w czasie swej pracy w Banku Polskim na stanowisku doradcy finansowego.

Zebrani wniosek prezesa Wróblewskiego przyjęli przez aklamację **gorącymi oklaskami.**

Nędzarz w przedsionku pałacu Hindenburga

Po zasiłek z rewolwerem w ręku

Berlin, 25. 2. (PAT.). Wczoraj w południe miasto zostało zaalarmowane wiadomością o zajściu, którego widownią był **pałac prezydenta Hindenburga.** Wiadomość wywołała powszechne zdenerwowanie.

O godz. 11,30 w pokoju, przylegającym do **poczekalni pałacowej prezydenta,** gdzie znajduje się portjer i urzędnik policji kryminalnej, zjawił się nagle **nieznany osobnik,** który w stanie silnego zdenerwowania zwrócił się do obecnych z prośbą o zasiłek. Ponieważ zachowanie się nieznajomego było podejrzane, urzędnik policji oświadczył, że prośbę o zasiłek winien wnieść na piśmie. W odpowiedzi na to nieznajomy w najwyższem podnieceniu oświadczył, że czekać nie może, poczem błyskawicznym ruchem wydobył z kieszeni **rewolwer.** W ostatniej chwili zanim jeszcze **oddał strzał,** urzędnikowi policji udało się **obezwładnić nieznajomego i wyrwać mu rewolwer.**

Po zaprowadzeniu sprawcy zajścia na policję okazało się, że jest nim 25-letni pomocnik handlowy **Alojzy Broll,** który niedawno przybył z G. Śląska do Berlina. Do pałacu **Broll** przedostał się **wejściem bocznem** przez ogród.

Prasa tutejsza wyraża zdziwienie, że nieznajomemu osobnikowi udało się wejść **niespostrzeżenie do pałacu.** Wypadek ten jest już drugim z kolei w ostatnich dniach.

Z naszych zagadnień morskich

Gdynia dzisiejsza i Gdynia przyszłości

Gdynia skończyła swój wiek dziecięcy i w chwili obecnej właśnie wchodzi w okres dojrzałości, stając się zdolną do pełnego rozwoju.

To też teraz specjalnie każdy przejaw jej bujnego życia nietylko obchodzi nas gorąco, ale każdy drogim nam się staje.

Doceniając konieczność jaknajszerszego i jaknajgłębszego poinformowania naszych Czytelników o naszych zagadnieniach morskich, w dniu dzisiejszym rozpoczynamy druk pierwszego artykułu z serji „Z naszych zagadnień morskich". Redakcja.

Idąc śladem swych historycznych przeznaczeń, Polska twardo stanęła nad Bałtykiem. Skrawek wybrzeża, który niedawno był jeszcze pustkowiem, zawrzał życiem i pracą, nabierając międzynarodowego znaczenia i rozgłosu. Powstał port polski, a równocześnie rozrastać się zaczęło nowoczesne miasto portowe, będące wyrazem **NASZYCH DĄŻEŃ MOCARSTWOWYCH, EKSPANSJI GOSPODARCZEJ I POLITYCZNEJ RACJI STANU.** Śmiało powiedzieć można, że Gdynia silniej utwierdziła nas w posiadaniu morza i Pomorza, aniżeli wszystkie traktaty międzynarodowe, razem wzięte.

Świadomi tej ważkiej roli, jaką odgrywa Gdynia dla państwa, tem bardziej powinniśmy uprzytomnić sobie, kosztem jakich wysiłków i ofiar została ona wybudowana, a co ważniejsze — ile pracy i środków materjalnych **pochłonie jeszcze, zanim dojdzie do stanu dojrzałości,** kiedy z własnych zasobów czerpać będzie siły do dalszego, samorzutnego rozwoju. Oto garść danych i cyfr, przez które przebija tętno życia naszego młodego miasta portowego.

MOŻLIWOŚCI GDYNI PRZECHODZĄ NAJŚMIELSZE PRZEWIDYWANIA.

Właściwy rozwój Gdyni, jako miasta, zakrojonego na wielką skalę, **datuje od r. 1928.** Pierwotny plan rozbudowy miasta był znacznie skromniejszy i obejmował jedynie teren, znajdujący się pomiędzy Kamienną Górą (dzisiejsza dzielnica letniskowa), portem i nabrzeżem. Obliczano wówczas, że Gdynia stanie się z czasem conajwyżej miastem 75-cio-tysięcznem.

Lata 1926—28 przekreśliły ten lilipuci plan. Możliwości Gdyni ujawniły się w całej pełni, przechodząc najśmielsze nawet przewidywania. Wówczas to stworzono nowy plan rozbudowy miasta, obejmujący przestrzeń t. zw. Wielkiej Gdyni, **wynoszącą 17.218 ha, wobec 2.218 ha,** przewidzianych w planie pierwotnym.

Zagospodarowanie tak wielkiego obszaru z uwzględnieniem zasad nowoczesnej urbanistyki, wymogów gospodarki i t. p., wymagało oczywiście wielkiego nakładu kapitałów i pracy. To też to, co dotychczas zostało zrobione, aczkolwiek imponuje i zdumiewa, jest zaledwie ułamkiem tego, co wykonać jeszcze należy.

PAŃSTWO, SAMORZĄD I INICJATYWA PRYWATNA.

W rozbudowie Gdyni uczestniczą trzy podstawowe czynniki: **państwo, samorząd i inicjatywa prywatna.** Mówimy tu oczywiście o mieście, nie zaś o porcie, którego budowę niemal całkowicie finansuje rząd. Mimo takiego podziału jednak do dziś dnia państwo również i na terenie miasta jest najpoważniejszym kontrahentem, gdyż obok własnych inwestycyj **uruchomiło znaczne kredyty dla budownictwa prywatnego, sięgające czterech piątych** inwestowanego kapitału.

Biorąc w cyfrach zaokrąglonych, rozbudowa Gdyni dotychczas pochłonęła następujące sumy: na budownictwo mieszkaniowe **52 milj. zł.,** na roboty techniczne około **20 milj. zł.** i wreszcie na gmachy i inwestycje państwowe **30 milj. zł.** Tak więc ogólne koszta rozbudowy m. Gdyni przekroczyły w chwili obecnej kwotę **100 milj. zł.**

Już powierzchowny obserwator może stwierdzić, że za pieniądze te zrobiono bardzo wiele, dane porównawcze zaś potwierdzają w zupełności to spostrzeżenie. W r. 1920 Gdynia liczyła **12 budowli państwowych, 7 komunalnych i 312 domków mieszkalnych** o prymitywnym, wiejskim typie. Dziś liczby te wzrosły kolejno **na 38, 12 i 800,** przyczem gmachy nowowybudowane posiadają przeważnie charakter wielkomiejski. Biorąc ogólnie, za owe 52 miljony, wydane na budownictwo mieszkaniowe, zabudowano przeszło **1 miljon mtr³ przestrzeni,** co daje w przybliżeniu **6.000 izb mieszkalnych.**

Jest to wszakże tylko część poczynionych inwestycyj. Drugim wielkim działem są **prace techniczne,** przeprowadzone na terenie miasta przez samorząd. Budżet samorządu gdyńskiego, zrazu bardzo skromny, w ciągu trzech ostatnich lat wzrósł do rozmiarów, przekraczających budżety wielu dużych miast polskich. Gdy w r. 1927/28 łączna suma wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych miasta obracała się w ramach około 2.500 tys. zł., — w r. 1930/31 budżet wzrósł do kwoty **przeszło 26 miljonów!**

INWESTYCJE W GDYNI.

Odpowiednio do tego, rzecz prosta, miasto mogło inwestować. Wybudowano więc i oddano do użytku publicznego około **14,5 klm. ulic,** co równa się przeszło 73.000 mtr³ wyłożonej asfaltem, granitem, lub betonem powierzchni. Dalej rozbudowano kanalizację i wodociągi, zainstalowano sieć elektryczną niskiego i wysokiego napięcia, długości **38 klm.,** urządzono stacje przepompowań, stacje rozdzielcze dla energji i t. p. Pozatem gmina miejska **wybudowała szereg gmachów,** jak to: domy biurowe, kolonję robotniczą i rybacką, schronisko dla robotników i budynek szkoły powszechnej. Widzimy więc, że i **samorząd gdyński** wydatnie **przyczynił się do rozbudowy miasta,** dbając nawet o jego upiększenie przez zakładanie parków i kwetników.

Prawdziwie reprezentacyjny charakter jednak nadają dzielnicy śródmiejskiej w Gdyni **gmachy państwowe.** Któż nie zna, choćby z fotografji wspaniałego budynku poczty, królującego w samem sercu miasta! Z funduszów państwowych wybudowano również **gmachy trzech banków,** gmach urzędowy, gdzie obecnie mieści się starostwo, imponujące bloki szkół — morskiej i handlu morskiego, wreszcie dworzec kolejowy i kilka domów mieszkalnych dla urzędników. Zaznaczyć przytem należy — o czem już wyżej była mowa, — że w budownictwie mieszkaniowem państwo **partycypuje sumę przeszło 13 milj. zł.,** a prócz tego na prywatne pożyczki budowlane wyasygnowało dotychczas **około 21 miljonów.**

BAROMETR WZROSTU GDYNI.

Pomijając drobniejsze szczegóły, z przytoczonych danych łatwo możemy wytworzyć sobie obraz, jak **intensywnie rozbudowuje się Gdynia,** zwłaszcza, gdy zważymy, że jest ona właściwie dziełem zaledwie trzech ostatnich lat. A mimo to tempo rozbudowy miasta jest zbyt powolne i nie jest w stanie dotrzymać kroku **stale rosnącej liczbie ludności.** Statystyki wykazują, że w r. 1928/29 Gdynia liczyła **22 tys. mieszkańców,** w r. 1929/30 — **32 tys.,** w r. 1930/31 zaś — **przeszło 42 tysiące. DZIESIĘĆ TYSIĘCY LUDNOŚCI PRZYBYWA GDYNI ROCZNIE,** co wynosi 800 osób miesięcznie. Zrozumiałe jest wobec tego, że brak mieszkań jest największą miejscową bolączką.

Co będzie za dziesięć, lub dwadzieścia lat — **tego nikt przewidzieć nie zdoła.** Najdalsze kalkulacje sięgają okresu najbliższych lat pięciu. Na taki właśnie czasokres samorząd miejski ustalił **swój plan inwestycyjny,** obejmujący dziedzinę **budowy gmachów opieki społecznej, budowy i urządzenia ulic, budowy ratusza,** kolonji robotniczej, **łazienek, sieci wodociągowo-kanalizacyjnej,** — wreszcie **rzeźni** i hal targowych. Tylko **na te cele preliminowana jest kwota 53 milj. zł.**

OLBRZYMIE ZADANIE.

Ale to tylko cząstka potrzeb ogólnych, które stale wzrastają **z wielką szybkością.** Na czoło wysuwa się kwestja **budownictwa mieszkaniowego,** rozwiązanie której w najbliższych latach wymagałoby, **zdaniem** fachowców, zawrotnej **SUMY 10 MILJARDÓW ZŁOTYCH!**

Suma ta niejednego przerazi, pamiętajmy jednak o tem, że okres finansowania rozbudowy Gdyni przez rząd nie **będzie** trwał wiecznie, że przypłynąć tu **muszą** liczne kapitały prywatne ze wszystkich stron kraju, gdyż **budowa domów w Gdyni jest rzeczywiście rentownym interesem.** Dodajmy do tego również, że Gdynią **coraz** więcej interesować się **zaczyna kapitał zagraniczny** i istnieje **nadzieja** dojścia do skutku **większych transakcyj finansowych.** Przemysłowcy szwajcarscy, którzy tu niedawno bawili, po powrocie do domu nadesłali telegram, w którym mówią m. in.: **„JESTEŚMY OCZAROWANI DOKONANYM POSTĘPEM WASZEGO MIASTA.** Spodziewamy się wyciągnąć korzyści dla dobra **naszych** krajów"... Nie jest że to zupełnie **realna zapowiedź współpracy?**

Tak czy owak czekają nas w Gdyni **olbrzymie zadania i wysiłki.** Początek **był** trudny, przyszłość zaś zdaje się **być** jeszcze trudniejsza. Wierzymy jednak w twórczy genjusz narodu, który rozpoczęte dzieło potrafi należycie kontynuować.

W. M.

V. Sesja Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego

I. dzień obrad

W sali posiedzeń Rady Miejskiej obradował w dniu wczorajszym Pomorski Sejmik Wojewódzki. Po uroczystym nabożeństwie w kościele Najśw. Panny Marji V Sesję Pomorskiego Sejmiku Woj. otworzył p. Wojewoda Pomorski **Lamot, dłuższem przemówieniem,** które w obszerniejszem streszczeniu podamy w następnym numerze.

P. Wojewoda powołał następnie na przewodniczącego ze starszeństwa, członka Sejmiku p. **Franciszka Wrzesińskiego** z Lipnicy, który na tymczasowych sekretarzy powołał pp. **Wildenheima** (Chełmno) i **Kikulskiego (pow. świecki).**

Wybór marszałka

Zkolei przystąpiono do wyboru marszałka Sejmiku i jego zastępcy. Marszałkiem wybrano przez aklamację p. mec. **Szychowskiego.** Zastępcą marszałka p. **Franciszka Wrzesińskiego.**

P. Marszałek Szychowski obejmując przewodnictwo, wygłosił krótkie przemówienie, w którem wspomniał o ogólnym kryzysie gospodarczym i jego skutkach oraz wskazał na ożywioną działalność naszego sąsiada zachodniego, skierowaną przeciw Polsce, a popartą olbrzymiemi sumami, sięgającemi kwoty półtora miljarda mk. Marszałek zwraca się do Wojewody z prośbą o otoczenie jak najszerszą opieką handlu, przemysłu i rzemiosła pomorskiego.

Następnie p. marszałek Szychowski powołuje na sekretarzy, wybranych uprzednio pp. **Wildenheima i Kikulskiego,** poczem oznajmił Panu Wojewodzie, że Sejmik się ukonstytuował.

Przyjęcie sprawozdań

Sprawozdanie Pomorskiego Wydz. Woj. z administracji Pomorskiego Wojew. Zw. Komunalnego za rok 1929/30 i sprawozdanie rach. Pom. Woj. Zw. Kom. na rok 1929 przedstawił dyr. p. **Chwastek,** zaznaczając, że sprawozdanie rachunkowe wykazuje, iż wydatki były uzasadnione i w ramach uprawnień, jakie wydziałowi krajowemi przysługiwały. Sprawozdanie to przyjeto do wiadomości.

Wnioski

Przedłożony Sejmikowi przez referenta p. **dr. Sobierajczyka** wniosek Wydziału Wojew. w sprawie zawarcia z wydziałami powiatowemi oraz magistratami miast wydzielonych z Powiatowych Związków Komunalnych na Pomorzu umowy w przedmiocie udziału, kosztach budowy i utrzymania w Chojnicach, przytułku dla włóczęgów i żebraków, niezdolnych do pracy, przyjęto i upoważniono p. starostę krajowego Pomorskiego do zawarcia imieniem Pom. Woj. Zw. Komunalnego z Wydziałami Powiatowemi oraz Magistratami miast wydzielonych umowy co do udziału tychże w kosztach budowy i utrzymania w Chojnicach przytułku dla bezdomnych włóczęgów i żebraków.

Akcję budowy tego przytułku, którego koszty obliczono na **450.000 zł.,** powierzono Starostwu Krajowemu.

Zkolei na wniosek referenta p. szambelana **Prądzyńskiego** upoważniono Wydział Wojew. do nabycia drogą kupna dla Krajowego Zakładu Psychjatrycznego w Kocborowie około 45 ha ziemi majątku Kokoszki, przylegającego do realności tegoż zakładu. Nabycie tego terenu powiększy zakładowy teren produkcji rolnych do takich rozmiarów, które zapewnią Zakładowi całkowite pokrycie zapotrzebowania na produkcje rolne.

Sejmik Wojew. wyraził również swą zgodę na odstąpienie pracownikom zakładu Psychjatrycznego w Kocborowie z realności tegoż zakładu 7 mórg gruntu pod budowę domów mieszkalnych i upoważnił Wydział Wojewódzki do przeprowadzenia wszelkich potrzebnych formalności. Specjalna Komisja wybrana przez Wydział Wojew. wyznaczy odnośny teren budowlany, ustali warunki własności itp.

W dalszym ciągu obrad członek Sejmiku p. Staśkiewicz przedstawił wniosek Wydziału Wojew. w sprawie podwyższenia funduszu budowlanego Związku Wałowego Świecie (Budowa wału wiślanego w Świeciu) z kwoty 1 milj. złotych na 1.680.000 zł. Uzasadniając wniosek, referent podkreślił, że Ministerstwo Robót Publicznych zatwierdziło projekt Związku Wałowego **Świecie—Miasto, dotyczący obwałowania niziny świeckiej — miejskiej z kosztorysem** na kwotę 1.680.000 zł. Statut **uchwalony** przez Sejmik Wojew. w roku **ubiegłym** przewiduje na powyższy cel **tylko 1 milj.** zł. Poprawkę o pokrycie nadwyżki kosztów w sumie 680.000 zł. uchwalono.

Następnie obradowano nad wnioskiem Komisji Meljoracyjnej w sprawie obniżenia funduszu budowlanego Spółki **Wodnej** Regulacji Strugi Mukrzańskiej i Ostrowickiej w pow. **Świeckim z kwoty 100.000 zł.** na 73.000 zł. Po referacie p. **Staśkiewicza** przyjęto bez dyskusji wniosek, w myśl którego zgodnie z zatwierdzonym przez Min. Robót Publ. regulaminem tej spółki obniżono fundusz budowlany tego przedsiębiorstwa na 73.000 złotych.

Budżety dodatkowe

Budżety dodatkowe na rok 1930/31 Pomorskiego Woj. Zw. Komunalnego i Krajowych Zakładów referował z ramienia Komisji Skarbowo-Budżetowej p. **Nowak.** Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos m. in. pp. **Szmyt, poseł Tebinka** i starosta Krajowy **Łącki,** przyjęto budżet administracyjny Pom. Woj. Zw. Komun. zamykający się po stronie dochodów i rozchodów sumami **123.716 zł.** Budżety dodatkowe Krajowych Zakładów przyjęto w brzmieniu przedłożonem przez Komisję budżetową.

Tajne obrady nad Pomorskiem Sł. Ubezpieczeń

Po przyjęciu sprawozdania rocznego i zatwierdzenia bilansu Pomorskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej za r. 1930 Sejmik przystąpił do obrad nad punktem 16 porządku dziennego.

Punkt ten budził szczególne zainteresowanie wśród członków Sejmiku. Podnosiły się również głosy, aby ze względu na długą dyskusję, jakiej ogólnie oczekiwano, punkt ten odroczyć do dnia następnego.

Referent p. Chwastek przedstawił krótko całokształt zagadnienia, podkreślając wysoki niedobór, jaki wykazuje Stowarzyszenie, poczem ze względu na konieczność poruszenia różnych spraw osobistych, zarządzono **tajność obrad,** które trwały do godz. 21.

Program zachodni — koniecznością państwową

Półtora miljarda „Osthilfe" nad granicą polską

Jak wiadomo gabinet Rzeszy przyjął program pomocy dla niemieckiego wschodu, który przewyższa swemi rozmiarami wszystkie dotychczas uchwalone „Osthilfe". Na cele te w programie przeznaczono **PÓŁTORA MILJARDA MAREK**, które będą asygnowane w ciągu 6 lat **PO 250 MILJONÓW ROCZNIE.**

Program przewiduje w pierwszym rzędzie pomoc rolnictwu, uwalniając je od ciężarów olbrzymiego zadłużenia, pomoc rzemiosłu, znaczna pozycja na cele ożywienia ruchu w handlu, daleko idące inwestycje kolejowe i t. d. Pomoc kredytowa dla rzemiosła i handlu zawiera się na razie w sumie 25 milj. mk. Z funduszów Osthilfe mają zostać obniżone podatki, zwłaszcza rzemiosła. Bardzo wiele obiecują sobie sfery gospodarcze pozatem po budowie kolei Krzyż—Guben, która stworzy lepsze warunki zbytu produktów rolnych Pogranicza w głąb Niemiec.

W związku z tem zaznaczyć należy, że już od jesieni 1930 roku został wprowadzony w życie częściowy zwrot frachtów kolejowych dla towarów wysyłanych do względnie z Prus Wschodnich z powiatów pomorskich: Lębork, Bytów, Słupsk, Miastko i północnych powiatów Pogranicza: Człuchów i Złotów. Ulgi te mają dla tych odległych od centrów Rzeszy powiatów stworzyć pewną równowagę konkurencyjną w stosunku do reszty kraju. W obecnym projekcie „Osthilfe" również są przewidziane poważne sumy na ten cel. Sfery gospodarcze domagają się objęcia zwrotem frachtów całych wschodnich Niemiec.

Budowa nowych linji kolejowych

Trzeba zwrócić specjalną uwagę, że w projekcie pomocy dla wschodnich kresów niemieckich odgrywa wielką rolę plan budowy nowych linji kolejowych.

Linje te mają wyraźne i poważne znaczenie strategiczne. Niemcom chodzi o stworzenie kolei strategicznej wzdłuż granicy polskiej. Dotychczas istnieją tylko niewielkie odcinki tej kolei. Brakujące mają być zbudowane z funduszów Osthilfy.

Projektowana jest budowa odcinków Linde — Pr. Friedland — Bischofswalde w pow. człuchowskim (Schlochau), Kreuz — Schwerin a/W., która ma być przedłużona do Guben, przez co stworzy się najkrótsze połączenie z Łużycami, Saksonją i południem i południowym zachodem Niemiec, Bomst (Babimost) — Kolzig — Fraustadt (Wschowa) — Guhrau — Herrnstadt — Korsenz. W dalszym ciągu będzie zbudowana linja Brzeg — Namysłów — Neu-Mittelwalde, dochodząca do granicy polskiej.

Przez zbudowanie odcinków zostanie stworzone najkrótsze połączenie od północy z Lęborka przez Piłę, Nowy Zbąszyń, Wschowę do Wrocławia i dalej ze Śląskiem Górnym, a z drugiej strony z głębi Niemiec do granicy polskiej. Na budowę przeznaczono 130 miljonów Rm.

Akcja kolonizacyjna

Znaczne sumy również przeznaczono na kolonizację. Tak samo jak przed wojną w Poznańskiem i na Pomorzu tak i dziś Niemcy prowadzą na szeroką skalę zakrojoną akcję kolonizacji wschodnich terenów. Setki i tysiące osadników sprowadza się i sprowadzać będzie z głębi Niemiec. Akcja ta prowadzona jest pod hasłem walki z polskością; osadnicy „czysto niemieckiej rasy" mają stanowić „obronny wał niemczyzny przeciw napierającej polskości". Inna rzecz, że kolonizacja ta tworzona tylko z punktu widzenia interesów politycznych nie daje narazie pozytywnych rezultatów. Sztucznie tworzone osady gospodarcze bankrutują. Atoli nie wolno nam bagatelizować i tej akcji na kresach wschodnich.

Jaka powinna być odpowiedź z naszej strony

Wobec tych olbrzymich inwestycyj nad granicą polską, wymierzonych przeciwko naszemu państwu i polskości, staje się palącą sprawą przeciwstawienia naporowi niemczyzny naszego programu zachodniego. T. zw. program pomorski, który przedłożono w roku ub. najwyższym czynnikom państwowym w miarę możliwości obecnych finansowych i gospodarczych trzeba i należy realizować, systematycznie, powoli, cegiełkę po cegiełce.

Nie wątpimy, że przedstawiciele społeczeństwa pomorskiego w Sejmie i Senacie czuwają nad całością potrzeb pomorskich. Mamy nadzieję, że zgodnie z potrzebami Pomorza w najbliższym czasie usłyszymy rzeczową opinję, ujętą w zwarte postulaty z trybuny sejmowej, w postulaty, odpowiadające dokładnie i rzeczowo interesom wszystkich warstw społecznych Pomorza. Praca bowiem nad polskiem morzem i Pomorzem łączy się w nierozerwalną całość z najbardziej aktualnemi zagadnieniami naszego państwa.

Sprzedawczyk

Donoszą nam, że krawiec Jan Kwiatkowski z Rząckowa sprzedał swoją posiadłość 1¼-morgową Niemcowi Juljuszowi Bergerowi z Toporzyska, pow. Toruń.

Piętnujemy sprzedawczykostwo p. Kw. i apelujemy do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu, aby sprzedaży tej nie zatwierdził.

Opinja pomorska zawsze zdecydowanie będzie występować przeciw sprzedawczykom tego rodzaju, którzy za nic sobie widocznie mają godność własną i narodową i tu na najbardziej zagrożonym odcinku pomorskim kupezą bez skrupułów ziemią polską i oddają ją w ręce niemiaszków.

Czekista z wytrychem w poselstwie polskiem w Moskwie

Do poselstwa polskiego w Moskwie zakradł się w nocy z 16 na 17 lutego czekista sowieck: pod przebraniem listonosza. Podrobionym kluczem starał się ułatwić sobie wejście do gabinetu posła Patka, od dwóch dni nieobecnego w Moskwie. Fakt ten wymownie oświetla sowieckie metody dyplomatyczne. Nie trudno się domyśleć o co chodziło czekiście. Słuszność ma jedno z pism warszawskich, gdy pisze, że puścić płazem takich metod nie wolno.

Kredyty angielskie dla naszych cukrowni

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w roku bieżącym, Związek Cukrowni b. Królestwa Polskiego, Wołynia, Małopolski i Śląska uzyskał w zaprzyjaźnionych bankach angielskich dla zrzeszonych w nim cukrowni, pożyczkę w wysokości 300.000 funtów szterlingów, z których połowa już została przekazana do Warszawy, a reszta, w myśl umowy, będzie wypłacona w przyszłym miesiącu.

W ten sposób długoletni stosunek finansowy cukrownictwa polskiego z bankami zagranicznemi, przejawił się w nowej transakcji, opartej na wzajemnem zaufaniu stron zainteresowanych.

Zjednoczenie ruchu zawodowego

pod hasłem: precz z kramikarstwem partyjnem

Odezwa parlamentarnej grupy robotniczej BBWR, wzywająca do zjednoczenia polskiego ruchu zawodowego na platformie bezpartyjnej obrony interesów zawodowych w harmonji z interesami Państwa, znalazła entuzjastyczny oddźwięk w terenie.

Dziesiątki zgromadzeń, odbytych w ostatnim tygodniu **opowiedziały się za wprowadzeniem ruchu zawodowego na nowe drogi rozwoju.** Do akcji zcaleniowej zgłoszą bez zastrzeżeń swój akces: Centralne Zrzeszenie Związków Zawodowych, kierowane przez Moraczewskiego, Konfederacja Związków Zawodowych, bardzo silna w okręgu chrzanowskim i dąbrowskim, obejmująca ponadto swemi wpływami Kieleckie, Białystok, Łódź, Wilno, Pomorze, Generalna Federacja Pracy, działająca głównie na Górnym Śląsku, mająca pozatem wpływy w Warszawie, Gdyni w fabrykach monopoli państwowych; Związki: „Praca".

Wymienione wyżej związki zawodowe odbyć mają w ciągu marca kongresy, na których zapadną niezawodnie uchwały za połączeniem. Jeszcze w bieżącym tygodniu odbędzie się zebranie grupy robotniczej BBWR dla ustalenia form organizacyjnych, w które zostanie ujęty żywiołowy ruch za zjednoczeniem polskiego ruchu zawodowego.

Traktat handlowy z Niemcami w sejmowej komisji zagranicznej

Sejmowa komisja spraw zagranicznych podejmuje dyskusję nad rządowym projektem ustawy w sprawie ratyfikacji umowy gospodarczej z Niemcami, podpisanej wraz z 8 załącznikami i protokółem końcowym w Warszawie dn. 17 marca r. b. W toku dyskusji ma zabrać głos p. minister Zaleski. Sprawa rozpatrywana będzie przed plenum Sejmu w następnym tygodniu.

Płatnicy podatków w Stan. Zjednoczonych

Ze 120.000.000 obywateli Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej 98 proc. nie płaci zupełnie podatku dochodowego, a zaledwie 2 proc. wypełnia ten obowiązek. Z 2.400.000 płatników podatku dochodowego około 1.600.000 osób posiada dochód roczny, dochodzący do 5.000 dolarów, zaś 800.000 obywateli wyższe dochody. Stowarzyszeń w Stanach Zjednoczonych jest ogółem 475.000, lecz zaledwie mniej niż połowa z nich opłaca podatki.

Sowiecka flota wojenna

w oczekiwaniu na rozkaz wojenny

W tych dniach odbyło się w Moskwie pierwsze posiedzenie nowo obranego sowietu, które miało charakter manifestacji, z powodu wystąpienia na niem dowódcy floty sowieckiej na Bałtyku, Wiktorowa. Przed wygłoszeniem mów okolicznościowych, przeprowadzono wybory władz sowieckich. Przewodniczącym sowietu, t. j. naczelnikiem Leningradu, wybrany został komunista Kadackij.

Jednym z pierwszych mówców był wspomniany wyżej dowódca floty bałtyckiej Wiktorow, powitany przez zebranych burzą oklasków. Złożył sprawozdanie z działalności floty, którego wysłuchano, stojąc, by zaznaczyć tem, **jak wielkie znaczenie przypisuje się armji morskiej.** W przemówieniu swem wskazał Wiktorow, że flota bałtycka „kroczy drogą wiodącą do wzmocnienia swej zdolności bojowej. Wszystkie okręty wykonały przepisaną ilość ćwiczeń i podróży po obcych morzach, **zwiedziły porty w Niemczech, Danji, Norwegji i Łotwie.** Podróże te wykazały wielki poziom i wzrost czerwonej floty, która wśród swej załogi posiada obecnie 50 proc. komunistów. Wiktorow przyrzekł, że flota sowiecka będzie utrzymywała **jaknajściślejszy kontakt z leningradzkim sowietem.** „Piąty rok piatiletki zamknie morskie przejście do Leningradu obcym flotom, a jeżeli **dany będzie rozkaz walki, zostanie on natychmiast wykonany".**

Następnie wysłano pozdrowienia do Stalina, Kalinina, Woroszyłowa i Gorkiego. W telegramie do Stalina powiedziano: „Dzieło Lenina znajduje się w zaufanych rękach proletarjatu. Nasze sukcesy na polu industrjalizacji państwa i burzliwy wzrost rewolucyjnego ruchu w państwach kapitalistycznych, **przyspieszą zwycięstwo światowej rewolucji proletarjackiej".**

Ulgi podatkowe dla artystów

Ministerstwo Skarbu uregulowało ostatecznie **sprawę podatku dochodowego od zarobków artystów widowiskowych,** którzy usilnie zabiegali o wyłączenie im z sum, podlegających opodatkowaniu, części zarobków, użytkowanej na kupno kostjumów, rekwizytów scenicznych i t. d.

Ministerstwo wydało wszystkim izbom skarbowym polecenie, aby bez przeprowadzania dochodzeń potrącały zgłaszane przez artystów wydatki na kostjumy i t. p. od sumy podatkowej, o ile wydatki **te nie przekraczają 20 proc. poborów artysty.** Uznanie wyższych wydatków na ten cel jest również przewidywane, wymaga jednak należytego udowodnienia przez artystę.

Ulgi powyższe nie odnoszą się do artystów, którzy oprócz normalnego wynagrodzenia otrzymują specjalne wynagrodzenie ryczałtowe lub stałe na kostjumy i rekwizyty.

Niesłychany skandal w Italji

Serce królewicza nie sługa... — Włoski następca tronu uciekł od żony

Serce jest sercem, a miłość — miłością. I w chacie wieśniaczej i w królewskim pałacu snują się marzenia i **bajki o szczęściu,** gorąco bije krew błękitna jak i czerwona, a i owoc z zakazanego drzewa jednakowo smakuje robotnikowi w niebieskiej bluzie jak i królewiczowi, którego skronie ozdobić ma kiedyś monarsza korona.

Słynne były w swoim czasie „sercowe historje" Habsburgów, wśród których ponury dramat z **Mayerlingu krwawi się straszliwem memento.** Współcześni, powojenni królowie i następcy tronu dostarczają niemniej bogatych tematów romansopisarzom żądnym miłosnych historyj.

Prasa całego świata wielokrotnie opisywała przygody miłosne i rozwody **króla Karola rumuńskiego,** jego trzy żony, abdykację, ucieczkę królowej Heleny, która — aczkolwiek królowa — kobietą jest o obrażonej dumie, która nie ścierpi rywalki. **Tajemnica księcia Walji,** który nawet za cenę tronu imperjum brytyjskiego nie da się zakuć w kajdany małżeństwa, nie przestaje być sensacją cywilizowanego świata i polem najfantastyczniejszych domysłów. Przed niewielu dniami opisywaliśmy obszernie romantyczny **ślub księcia szwedzkiego Lennarta,** który zakochał się śmiertelnie w ślicznej „poddance" i wyrzekł się tronu.

Dziś prasa donosi o tragicznym może w swych skutkach skandalu na włoskim dworze: **Następca tronu Umberto uciekł od poślubionej niedawno księżniczki belgijskiej Marji José** w towarzystwie jakiejś pięknej kobiety, o której względy zabiegał w ostatnich **dniach w Nizzy.**

Czytelnicy nasi pamiętają wspaniałe uroczystości **zaślubin królewskich w Rzymie** ub. roku, na które zjechali się prawie wszyscy nieliczni już w Europie królowie i książęta.

Entuzjazm ludu włoskiego był wówczas nie do opisania. Młoda para stała się bożyszczem narodu i nadzieją potęgi **rozkwitającej wspaniale pod rządami dyktatora Italji.** (Uniesienie tłumu możemy w tej chwili naocznie nawet oglądać w tygodniku „Paramounta" kina Światowid w Toruniu, który dziwnym zbiegiem okoliczności wyświetla obecnie uroczystości weselne rzymskie).

Aż oto padł grom z jasnego nieba. Następca tronu z królewskiego piedestału spadł do poziomu banalnego niewiernego męża i w skandaliczny sposób opuścił żonę **w towarzystwie nowej „wybranej".**

W Italji, gdzie „Il Duce" podniósł wysoko ideę rodziny i moralności, postępek następcy tronu szczególnie nieobliczalne może mieć następstwa. **Król belgijski** — teść Umberta, jest w najwyższym stopniu **oburzony,** co również może znamiennie się odbić na międzynarodowym terenie dyplomatycznych stosunków.

Serca królewiczów XX. wieku są, jak się okazuje płomienne i nie dają się krępować sztywnym ceremoniałem dworskiego **życia.** — Czy na tem nie cierpi jednak aureola i powaga monarszej władzy i prestiż przyszłych „pomazańców", to już rzecz inna. To już wpływ XX.-ego wieku...

Chaplin w mieście swego dzieciństwa

Na śniadaniu u premjera Mac Donalda — Światła wielkiego miasta — Królewskie przyjęcie

Najmilszy z artystów filmowych, filozof, idealista i piewca miłości i dobroci w groteskowej masce nędzarza, Charlie Chaplin bawi w Europie.

Po dziesięciu latach Chaplin znowu zawitał do Londynu, miasta swoich lat dziecinnych. Do miasta, w którem spędził **dzieciństwo w ubóstwie**, w jednej z najbiedniejszych dzielnic Londynu, Cennington, powrócił jak tryumfator **witany królewskiemi honorami**, obsypany stosami kwiecia przez niezliczone tłumy, które go oczekiwały na dworcu Paddington.

Tłumy przerwały dziesięciokrotny kordon policji, a entuzjazm ich przybrał tak gwałtowne formy, że Chaplin **wdrapał się na dach swego samochodu**, gdzie na niego posypał się deszcz kwiatów i białych wrzosów.

Chaplin zamierza pozostać w Londynie przez kilka miesięcy i stąd uda się do Paryża, Madrytu i Berlina, gdzie będzie obecny na premjerach swego ostatniego filmu **„Światła wielkiego miasta"**. Pozatem pragnie Chaplin przedewszystkiem odwiedzić miejsca swego dzieciństwa zwłaszcza dzielnicę Cennington, gdzie jeszcze stoi dom, w którym Chaplin przeżył swoją młodość. Obecny właściciel domu tego, syn b. gospodyni Chaplina, zaprosił go do siebie i nie ulega wątpliwości, że Chaplin z zaproszenia tego skorzysta i znajdzie na to czas.

Już w sobotę **Chaplin był podejmowany śniadaniem przez premjera Mac Donalda w jego rezydencji Chequers.** Naogół jednak Chaplin unika owacji tłumów i pojawiania się na szerszej widowni. Opinji publicznej złożył jednak przynależną daninę, przyjmując szereg dziennikarzy, z którymi gawędził przez dłuższy czas na **temat sławnego Chaplina** z filmu.

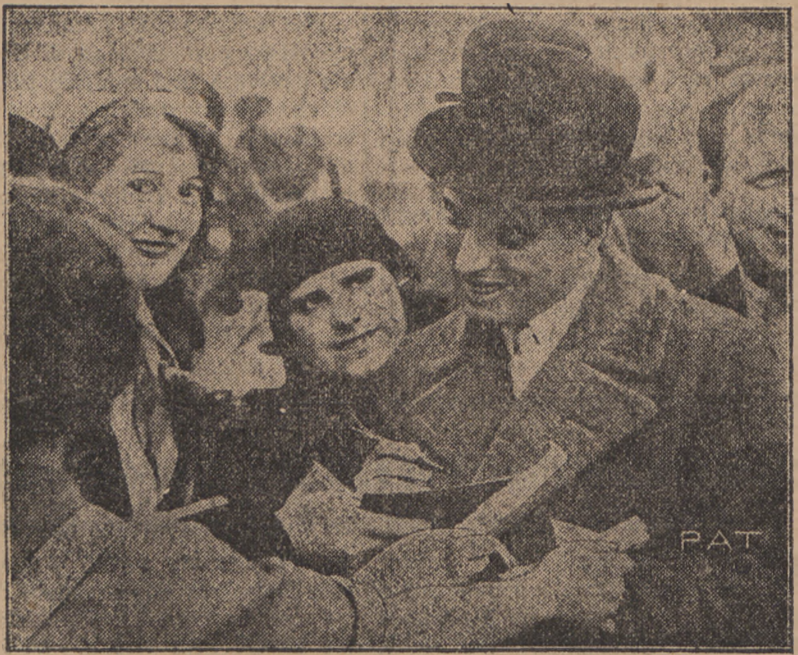
„Ten Chaplin nie jest postacią rzeczywistą, realną. Jest on tylko cieniem, romantyczną postacią. Ludzie tłumaczą sobie ten cień dowoli, jak kto pragnie. Mają oni własne o nim wyobrażenie, i gdyby mnie słyszeli mówiącego, rozwiałyby się ich iluzje. Jest to główny urok niemego filmu, iż występujące w nim osoby nie są zupełnie rzeczywiste".

Wyraziwszy tak swoją awersję do filmu dźwiękowego, rozwodził się Chaplin jeszcze dalej w subtelny, ironiczny sposób o Chaplinie z filmu: **„Wąsik jest symbolem próżności człowieka, laseczka symbolem jego godności**, podczas gdy melonik jest symbolem konwencjonalności i utartych zwyczajów. Chaplin (ten z filmu) zdarł już i znosił niejedne spodnie i niejeden surdut, lecz trzewiki wciąż są jeszcze te same, które nosił w pierwszych dniach swej karjery. Do pewnego stopnia **inspirował go Dickens**, którego bardzo podziwia. Pozatem nie myśli Chaplin bynajmniej wycofywać się z życia, jak to twierdzą rozmaite plotki.

Chaplin podróżuje w towarzystwie swego sekretarza prywatnego i służącego japońskiego. **Już w** pierwszym dniu swego pobytu w Londynie otrzymał Chaplin poranną pocztą **przeszło 600 listów ze samego Londynu**, tak, iż jego sekretarz osobisty nie będzie mógł żalić się na brak pracy.

Film, dla którego Chaplin przyjechał do Europy, **zdobył sobie w Ameryce olbrzymie powodzenie**, przerastając wszystkie dotychczasowe sukcesy niezapomnianych kreacyj Chaplina. Chaplin pracował nad nim trzy lata. Sam początek filmu już, który jest całkowicie niemy poza niezwykle subtelną synchronizacją rytmu wielkiego miasta, jest niezwykły. Film rozpoczyna się sceną odsłonięc: **pomnika bohatera narodowego na jakimś wielkim placu** w jakiemś wielkiem mieście. Za chwilę mają opaść płótna zasłaniające olbrzymi posąg. Gdy wreszcie opadają, we fałdach monumentalnej figury leży skulona a tak dobrze światu znana postać bezdomnego nędzarza Chaplina. (w).

Charlie Chaplin w Londynie



Przybył do Londynu Charlie Chaplin, witany owacyjnie przez zebrany przed dworcem olbrzymi tłum, który przez wiele godzin czekał cierpliwie na przybycie słynnego aktora filmowego. Zdjęcie: Charlie Chaplin „rozdaje" autografy.

Miasto znika z powierzchni ziemi

Powódź w naddunajskiej Wenecji

Wielki rumuński ośrodek przemysłu rybnego w dolnym biegu Dunaju, miasto Wilkowo, przeżywa w tych dniach katastrofalną powódź, **która grozi zagładą całemu miastu.** Lód zatarasowawszy odpływ Dunaju pod Wilkowem spowodował wzrost wody ponad normalny poziom tak, że **wszystkie domy znalazły się pod wodą.** Szkody wynoszą ponad 80 miljonów lei. Domy podmyte wodą runęły w fale wezbranego żywiołu.

Zdaje się, że nadszedł czas, gdy **Wilkow zniknie zupełnie z powierzchni ziemi.** Miasto to, które słusznie otrzymało nazwę Wenecji naddunajskiej, ma za sobą sławną przeszłość.

Wilkowo liczy obecnie 7.800 mieszkańców i posiada 2.000 domów, rozsianych na przestrzeni 294 hektarów, zaś majątek rolny miasta wynosi 11.527 hektarów. Ludność trudni się przeważnie rybołówstwem, a miasto jest metropolją państwowej administracji rybołówstwa.

Katastrofa, która ostatnio nawiedziła to spokojne miasto, nie przyszła niespodzianie.

W dniu katastrofy paniczny strach objął całe miasto. Ojcowie, matki i dzieci, wszystko to zgromadziło się **na jednym z placów, oczekując swego losu.** We środę rano woda zalała już dolne przedmieścia i poczęła się wkradać do centrum miasta. Władze miejskie bezskutecznie próbowały uspokoić mieszkańców, którzy domagali się ratunku. Powódź z każdą chwilą przybierała coraz groźniejsze rozmiary. Woda zalewała w szybkiem tempie całe miasto. Dopiero w piątek nadeszła nieszczęśliwej, zgłodniałej ludności Wilkowa pomoc. Najpierw ewakuowano z zagrożonych terenów kobiety i dzieci, które przebywszy na mrozie kilka dni, nabawiły się grypy. Wieczorem skonstatowano, że ofiarą tej choroby, padło **3.000 osób, przeważnie kobiet i dzieci.**

Obecnie mieszkańcy Wilkowa ze zgrozą spoglądają na szalejące żywioły, które stare miasto pogrążają w brudnych, skłębionych wodach Dunaju, niosąc zagładę naddunajskiej Wenecji.

Barbarzyńskie polowanie w dobrach księcia Pszczyńskiego

Do jednego ze stołecznych zakładów wypychania zwierząt nadeszła skóra żubra. Jak się okazało, jest to skóra ubitego w tych dniach na polowaniu, urządzonem w dobrach księcia Pszczyńskiego.

W kołach przyrodników warszawskich utrzymują, że na polowaniu tem zastrzelono trzy żubry, w czem jedną samicę. Barbarzyństwo to posunięte zostało do najdalszych granic, bowiem nie zachowano nawet szkieletów tak cennych zwierząt dla celów naukowych. Sam fakt urządzenia polowania przez księcia Pszczyńskiego na wymierające zwierzę, otoczone ścisłą ochroną prawa — **uważane jest za skandal**, którego echo **rozlegnie się po całej Europie.**

Należy liczyć się z możliwością protestu Międzynarodowej Ligi Ochrony Żubra, której główna siedziba mieści się w Paryżu — protestu, zawierającego wezwanie do natychmiastowego **uniemożliwienia księciu Pszczyńskiemu dalszego tępienia okazów żubra**, żywego zabytku przyrody.

W żaglówce na podbój mórz i oceanów

Powrócił do Glasgowa sir Humbert Winston, który w roku 1927 wyruszył śladami Allan Gerbault'a na podbój mórz i oceanów, w małej żaglowej łódce. Po opłynięciu całej kuli ziemskiej, wzdłuż oceanów Spokojnego i Atlantyckiego, wylądował śmiały żeglarz w Glasgowie, **witany owacyjnie** przez tłumy rodaków.

Tajemnicza córka cara

W Nowym Jorku utworzył się nowy komitet rosyjski, który wszczął kampanję o **uznanie Anastazji Czajkowskiej, za córkę tragicznie zmarłego cara Mikołaja II.** Anastazja Czajkowska twierdzi, że szczęśliwym zbiegiem okoliczności udało się jej uniknąć śmierci w ów straszliwy dzień, w którym wymordowano całą rodzinę cesarską. Nowo utworzony komitet zbiera obecnie dowody, które mają stwierdzić, czy rzeczywiście Anastazja, **jest córką cara.**

Jak wiadomo, większość członków carskiego rodu żyjących w Europie oświadczyła, że Anastazja Czajkowska jest samozwańczynią, chorą umysłowo, która niema nic wspólnego z tragicznie zmarłą rodziną cara Mikołaja II.

ARTUR MILLS

Tajemniczy znak

72) Powieść

— Widzę, że chciałabyś, żeby się ocknął. Dobrze. Rób swoje, a panna Ninon pojedzie ze mną. Sądzę, że ten pierścień zapewni nam absolutne bezpieczeństwo.

Widzę, że wyprowadziłeś cesarza w pole — rzekła Julja.

— Biedny stary jest w trwodze. Sfałszowałem pismo od generałgubernatora z wyrażeniem niezadowolenia z powodu inauguracji posągu Thyna i zaproponowałem cesarzowi, że postaram się upodobnić rysy posągu do jego twarzy. Zgodził się i udzielił mi wszelkich pozwoleń — byle tylko nie iść na wygnanie.

I znów motorówka administratora generalnego wyruszyła do świątyni. W innych okolicznościach wyprawa ta mogłaby być mocno niebezpieczna, ale z flagą francuską, rozwianą nad głową i z pierścieniem cesarza na palcu, Denis czuł się panem sytuacji. Myśli jego były tak zaabsorbowane wypadkami ostatniej doby, że Ninon przestała dlań istnieć. Dopiero jej słowa przypomniały mu, że i ona miała osobiste trudności.

— No, i nie zagram głównej roli — rzekła, oglądając się na złotą wieżę cesarskiego pałacu. — Po tem wszystkiem nie będę mogła zostać w Indochinach.

Na Boga! Zapomniał o tem! Biedna Ninon ze swemi aspiracjami do sławy! Co ją czeka? Podporządkowała swój los jego sprawie, naraziła się t a n g o w i... Należało się spodziewać, że dyrektor teatru w Sajgonie postara się wywrzeć na niej zemstę. Obowiązkiem jego, Moore'a, było teraz użyczyć jej obrony i opieki.

— Nie, nie będzie pani mogła zostać — rzekł. — Zaraz po powrocie do Sajgonu zabierzemy panią na okręt. Na wieść o zniknięciu szmaragdów t a n g rozszaleje się jak stado głodnych tygrysów.

— Tak będzie najlepiej.

Ani słowa skargi czy napomnienia, że zrobiła ofiarę! Szlachetna dziewczyna! — pomyślał Denis. — Gdyby nie ona, pogoń za szmaragdami skończyłaby się prawdopodobnie fiaskiem. Ona poddała myśl wyprawy do świątyni i obejrzenia posągu. Powinno jej się to wynagrodzić. Postanowił się tem zająć. Był już bogatym człowiekiem. Od cesarza Annamu otrzymał olbrzymie honorarjum. W dodatku stosunki w artystycznych kołach Paryża zapewniały mu możność znalezienia dla niej protekcji.

— Zobaczymy, co się da zrobić po powrocie do Paryża — rzekł. Może uda się znaleźć coś lepszego niż tu w Indochinach.

Twarzyczka Ninon opłynęła blaskiem radości. Marzyła o protekcji tego młodego, sławnego rzeźbiarza od pierwszej chwili, gdy go ujrzała w loży u Capucines. Wsunęła mu rękę w dłoń i uścisk jej drobnych paluszków podziękował mu wymowniej niż potok słów.

Ufała mu poprostu bezgranicznie.

— Okazała mi pani zaufanie i nie pożałuje pani tego — rzekł. Musiała pani przeżywać przykre chwile niepokoju.

— Nie. Nie niepokoiłam się. Jeżeli się kogo lubi, ma się do niego zaufanie. Wiedziałam, że pan się mną zaopiekuje w Paryżu — jeżeli powrócimy.

— Naturalnie. Ale dlaczego „jeżeli"? Przecież wrócimy do Paryża.

— Oby się tak stało! Chociaż wiadomo, że szmaragdy przynoszą nieszczęście.

Wyczuł, że wiedziała coś, czego nie powiedziała? Czyżby ten piekielny tang prześladował ją groźbami i ostrzeżeniami?

— Czy się co stało? — zapytał prędko.

Potrząsnęła głową z uśmiechem. Lecz śmiały się tylko usta. Oczy, takie zawsze roześmiane, zachowały powagę.

— Mam ochotę odwieźć panią z powrotem do hotelu. Lepiej sam pojadę do świątyni. Tang może panią podejrzewać, ale dotychczas nie ma żadnego dowodu. Jeżeli kapłan zobaczy panią w świątyni ze mną, będą mieli niezbity dowód, że obróciła się pani przeciwko nim.

Już chciał dać rozkaz sternikowi, gdy Ninon przytrzymała go za rękaw.

— Nie. Dzieliłam z panem dotąd wszystkie przygody i mam prawo towarzyszyć panu — teraz. Proszę, — niech pan mi tego nie robi.

Nie mógł odmówić.

— W takim razie dobrze. Ale przed przybiciem do wyspy musimy się naradzić, jak postąpimy z kapłanem, stróżem grobowca. Pierścień cesarza da mi łatwy wstęp do świątyni, lecz nie sądzę, żeby ten żółty fanatyk pozwolił mi wydłubać bez protestu szmaragdy ze swego świętego bałwana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wolne Miasto Gdańsk

Kronika

— **Zebranie pracowników fizycznych obywateli polskich** odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 7 w Domu Polskim. Zarz.

— **Zwyczajne zebranie Rady Okręgowej S. M. P.** odbędzie się w czwartek 26 bm. o godz. 7 wiecz. w Domu Polskim. Wszystkich Wiel. ks. ks. Patronów, pp. wicepatronów i druh. prezesów S. M. P. zaprasza Zarząd Rady Okręgowej SMP.

— **Roczne walne zebranie Tow. Śpiewaczego „Cecylja" w Nowymporcie** odbędzie się w czwartek, 26 b. m. o godz. 20 w salce „Cecylji" w b. koszarach przy ul. Hindernisstr. Punktualne przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— **Walne zebranie Tow. Śpiewaczego „Lutnia" w Oliwie** odbędzie się w piątek, 27 b. m. o godz. 20 w Ochronce Polskiej przy ul. Ludolfinerstr. O punktualne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

— **Nadzwyczajne walne zebranie Bratniej Pomocy,** zwołane na żądanie komisji rewizyjnej, odbędzie się w piątek dnia 27 bm. o g. 20, w pierwszym i o godz. 20,30 w drugim terminie w jadalni Bratniej Pomocy. Porządek dzienny: odczytanie protokółu; 2) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 3) wybory uzupełniające do sądu koleżeńskiego i kom. rewizyjnej; 4) wnioski zarządu (poprawki statutu); 5) wolne wnioski i interpelacje. Wnioski nie objęte porządkiem dziennym winny wpłynąć na 3 dni do Zarządu Br. Pom. Zarząd.

— **Roczne walne zebranie Tow. Polek w Oruni** odbędzie się w poniedziałek, 2 marca br. o godz. 19 (7 wieczorem) w Ochronce Polskiej w Oruni Niederfeld. O punktualne przybycie wszystkich członków prosi — Zarząd.

Lekcje śpiewu odbywają się:

„Lutni" gdańskiej w środy, o godz. 20-cj w Domu Polskim.

„Cecylji" we Wrzeszczu w środy o godz. 20 w Domu Akademickim.

„Lutni" oliwskiej w środy, o godz. 20-cj w Ochronce Polskiej przy Ludolfinerstrasse.

„Harmonji" w Sidlicach w czwartki o godz. 20 w Ochronce Polskiej przy ul. Kartuskiej.

Tow. Śpiewacze „Lira" — Staryszotland — w czwartki, o godz. 20 w Ochronce Polskiej w Oruni przy Niederfeldstrasse.

„Cecylji" gdańskiej w czwartki dla panów, w piątki dla pań, o godz. 20 w Domu Polskim.

Kalendarzyk imprez gdańskich:

Teatr miejski: dziś o godz. 19,30 „Das Land des Armen".

Scala: dziś o godz. 20,15 nowy program.

Reichshof: Kabaret codziennie wieczorem o godz. 21.

Kino U.T.: dziś „Ihre Majestaet die Liebe"

Kino Capitol: dziś ‚Ein Burschenlied aus Heidelberg".

Kino Odeon: dziś „Der Dieb von Bagdad" i „Mein Herz gehoert Dir".

Kino Passagetheater: dziś „Opfer seines Berufs" i „Opiumschmugler von Montana".

Kino Rathauslichtspiele: „Der Sohn der weisen Berge".

Kino Gloriatheater: dziś „Pat i Patachon"

Kino Flamingo: dziś „Suendefall" i „Dedektiv aus Diebe".

Z miasta

— **Ugoda między wierzycielami a Stocznią Klawittera.** W sprawie postępowania ugodowego Stoczni Klawittera odbyło się głosowanie sądowe wierzycieli. Ze 634 uprawnionych do głosowania i biorących udział w postępowaniu ugodowym wierzycieli głosowało za ugodą 619, t. j. 98%. Wobec powyższego wyniku spodziewać się należy sądowego zatwierdzenia ugody. Ugoda przewiduje — jak wiadomo — dla wierzycieli kwotę 50% pod gwarancją senatu. O ile wszystkie formalności będą należycie załatwione, zostanie postępowanie ugodowe zlikwidowane i Stocznia Klawittera będzie mogła dalej pracować.

— **Pogrzeb zastrzelonego przez hitlerowca.** Zastrzelony w ubiegłym tygodniu przez hitlerowca Skibbe na Rybim Rynku czeladnik rzeźnicki Robert Streng, pochowany będzie w czwartek, dnia 26 lutego r. b. o godz. 11-tej na cmentarzu św. Mikołaja przy bramie oliwskiej. Ponieważ cmentarz św. Mikołaja nie posiada kaplicy, przeto odbędzie się kondukt z kaplicy św. Józefa.

— **Rozłam miedzy restauratorami.** Większa liczba zorganizowanych w związku restauratorów w Gdańsku członków jest niezadowolona z nacjonalistycznego kierownictwa i stworzyła z tego powodu nową organizację pod nazwą „Towarzystwo właścicieli lokali i handlarzy alkholem w Wolnem Mieście Gdańsku".

— **Wybory do zarządu ogólnej Kasy Chorych w Gdańsku — nieważne.** Mocą uchwały urzędu ubezpieczeniowego unieważniono wybory ze strony pracodawców do zarządu Ogólnej Kasy Chorych w Gdańsku. Przewodniczący kasy Gustaw Adolf Neumann unieważnił bowiem drugą listę pracodawców, która się jemu nie podobała. Urząd ubezpieczeniowy uznał, że Neumann postąpił niesłusznie, wobec czego należy przeprowadzić ponowne wybory przez pracodawców do zarządu Kasy Chorych.

— **Lekkomyślna zabawa dzieci na lodzie.** W poniedziałek po południu zabawiało się kilku chłopców na lodzie Motławy w pobliżu Reitergasse, skacząc z jednej kry na drugą. Pewien policjant zauważył niebezpieczną zabawę dzieci i podążył na brzeg Motławy. Gdy dzieci zauważyły zbliżającego się policjanta, poczęły uciekać, przyczem 10-letni uczeń szkolny F., skacząc z jednej kry na drugą, wpadł do wody. Policjant pospieszył na ratunek i wydobył chłopca z lodowatej wody.

— **Polityka Prus wobec Pomorza.** będzię tematem odczytu prof. dr. A. Wojtkowskiego z Poznania w dniu 27 lutego, t. j. w najbliższy piątek. Odbędzie się on o godz. 19,30 w sali Domu Polskiego przy Wallgasse. Jest to pierwszy odczyt z cyklu ‚O Morzu i Pomorzu", organizowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku w porozumieniu z Powszechnemi Wykładami Uniwersytetu Poznańskiego. Cena biletu wynosi 50 fen., dla młodzieży studjującej 25 fen. Zarówno niska cena wstępu jak wygodna godzina powinna tem bardziej przyczynić się do zebrania się licznego audytorjum, że będzie to wykład jednego z wybitnych znawców poruszonego tematu.

— **Czy to jest wychowanie chrześcijańskie?** W niedzielę udał się pasierb asesora kolejowego p. J. w towarzystwie młodszej siostry do kościoła św. Józefa na nieszpory i drogę krzyżową. Wychodzącego z kościoła chłopca zaczepiło kilku wychodzących również z kościoła starszych chłopaków Niemców słowami: „Der Pollack geht zur deutschen Andacht", poczem rzucili się na bezbronnego i obili go niemiłosiernie. Na szczęście zauważył to zajście chłopiec starszy niejaki G., który obronił napadniętego przed dalszymi ciosami i zaprowadził go do domu. Napastnicy towarzyszyli w pewnem oddaleniu napadniętemu, odgrażając się, że przy okazji znowu go pobiją. Są to skutki antypolskiego wychowania młodzieży niemieckiej w Gdańsku, a co gorsza, młodzieży katolickiej, która wychodząc z kościoła, obiła chłopca jedynie dlatego, że mówił do siostrzyczki po polsku. A gdzie jest ta miłość chrześcijańska, którą należałoby wpajać tej młodzieży niemieckiej?

O sprawiedliwe zatrudnienie Polaków gdańskich

Władze gdańskie bojkotują żywioł polski — Jak odpowiedzieć winny instytucje polskie

Na zjeździe delegatów Związku Zjednoczenia Zawodowego Polskiego omawiano między innemi także sprawę sprawiedliwego zatrudniania pracowników narodowości polskiej, mieszkających na terenie W. M. Gdańska. Tak ze sprawozdania prezesa związku p. posła Lendziona, jak i z życzeń poruszonych w dyskusji wyciągnąć można było wniosek, że zatrudnianie żywiołu polskiego na posadach zarobkowych, na terenie W. M. Gdańska, napotyka w instytucjach i firmach urzędowych i prywatnych na różnorakie trudności. Przedewszystkiem odznaczają się władze niemiecko-gdańskie bojkotem żywiołu polskiego przy rozdawaniu posad. Nie dość na tem, urzędy, władze i inni przedstawiciele żywiołu niemieckiego w Gdańsku żądają, żeby także instytucje oficjalne i prywatne polskie działające na terenie W. M. Gdańska nie dawały zarobku ani posad pracobiorcom narodowości polskiej. Przeciwko tym posunięciom taktycznym zmierzającym do materjalnego zniszczenia żywiołu polskiego, osiadłego od wieków na rodzimej ziemi gdańskiej, zwraca się stanowczo rezolucja powzięta na walnym zjeździe delegatów Związku Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Gdańsku. Rezolucja ta stwierdza dosłownie:

„W okresie spotęgowanej i bezwzględnej walki współobywateli narodowości niemieckiej przeciwko zagwarantowanemu równouprawnieniu Polaków w pracy i zarobkach na terytorjum W. M. Gdańska, wzywamy Rząd Polski aby nie dopuścił do krzywdy naszej.

Dopóty — dopóki Senat gdański w równej mierze nie będzie zatrudniał w swych instytucjach i zakładach polskiego robotnika lub urzędnika, dopóty instytucje polskie w Gdańsku winny bezwzględnie zatrudniać li tylko pracownika polskiego. Przy koniecznem zwalnianiu z pracy należy zaś, o ile możności, chronić żywioł polski.

Prace budżetowe komisji głównej sejmu gdańskiego

Trudności w zrównoważeniu budżetu

Komisja główna sejmu gdańskiego zajmowała się sprawą opracowania i zrównoważenia budżetu gdańskiego. Podczas dyskusji wykazało się, jak bardzo trudną jest sanacja finansowa w środku kryzysu gospodarczego, światowego. Omawiano budżet ogólnej administracji, rolnictwa i lasów. Omawiano też opłaty, które winny być płacone urzędnikom i pracownikom państwowym i komunalnym w specjalnych wypadkach. W porównaniu z Rzeszą obniżono znacznie stawki gdańskie, bo o 28%. Ciekawym jest fakt, że komunistyczny przedstawiciel w komisji głównej uważał za stosowne i odpowiednie zaatakować bez należytej przyczyny i uzasadnienia pobory Wysokiego Komisarza Ligi Narodów. Komunista używał demagogicznych i agitacyjnych wyrażeń przeciw instytucji Wysokiego Komisarjatu w Gdańsku. Zawsze na nowo napotyka się na fakt, że przedstawiciele najróżniejszych a zwłaszcza radykalnych stronnictw W. M. Gdańska, nie szanują w dostateczny sposób Ligi Narodów i jej przedstawicieli. Budżet administracji ogólnej i rolnictwa został ostatecznie przyjęty w myśl propozycji koalicyjnej. Na życzenie prezydenta sejmu odroczono budżet społeczny do przyszłego tygodnia, aby frakcjom sejmowym umożliwić zajęcie stanowiska wobec ważnego tego zagadnienia.

Rozbudowa zbrojeń straży obywatelskiej

Zaniepokojenie wśród ludności

Coraz częściej pojawiają się na terenie W. M. Gdańska groźne pogłoski o różnych ruchach i planach organizacyj bojowych. Najjaskrawsze z doniesień była wiadomość o zamachu planowanym na Pomorze i W. M. Gdańsk przez 30.000 członków oddziałów szturmowych Hitlera. Gdy poseł do sejmu gdańskiego p. Erazm Czarnecki, przedstawiciel licznego odłamu ludności W. Miasta wniósł interpelację żądając urzędowego wyjaśnienia w tej sprawie, organ nacjonalistów gdańskich „Danziger Allgemeine Zeitung" napadła na posła polskiego w sejmie gdańskim w nietaktowny i niepoważny sposób, wyśmiewając interpelację.

W rzeczywistości sytuacja jest dość poważna. Spory na ulicach pomiędzy hitlerowcami i komunistami w mundurach powtarzają się coraz częściej. Organizacja zbrojnej straży obywatelskiej tymczasem dalsze robi postępy obciążając kasę W. Miasta i wzniecając dalsze niezadowolenie wśród ludności robotniczej. Straż obywatelska umundurowana i zorganizowana w mieście i przedmieściach ma być rozszerzona także na okręgi wiejskie.

Zbrojne organizacje jednej i drugiej strony potęgują tylko niebezpieczeństwa rozruchów i starć.

„W stuleciu romantyzmu"

Po odczycie p. dr. Tadeusza Bierowskiego

Na pięknej sali hotelu „Danziger Hof" zebrała się w poniedziałek wieczorem doborowa publiczność. Między innemi widziano cały szereg wyższych urzędników, szefów urzędów władz i instytucyj polskich z p. min. Strasburgerem na czele wraz z paniami, przedstawiciele polskich sfer naukowych, gospodarczych, — społecznych i prasy. Wszyscy zebrali się by wysłuchać odczytu p. dr. Tadousza Bierowskiego, który dał się już zaszczytnie poznać z szeregu głęboko ujętych odczytów, z dziedziny nauki literatury i sztuki.

Tym razem szanowny prelegent wybrał sobie dostosowany do chwili temat: „W stuleciu romantyzmu".

Zebranych powitał kilku serdecznemi słowy zasłużony prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki, prof. Gimnazjum Polskiego p. dr. Dragan, udzielając następnie głosu prelegentowi.

Prelegent omówił dzieje romantyzmu z przed stu laty, porównując je z prądami nurtującemi współczesne pokolenie. Antiteza i synteza twórczości genjuszów epoki romantyzmu i chwili obecnej pozwoliła także słuchającemu z napiętą uwagą audytorjum wyniknąć dzięki wybitnemu mentorstwu mówcy w ewolucję poezji, sztuki, muzyki, techniki i wogóle kultury duchowej i materjalnej kilku ostatnich pokoleń. Pan dr. Tadeusz Bierowski posługiwał się przy tem uderzająco bogatym materjałem szczegółów skrupulatnie i mrówczo zebranych a porwał dusze i serca słuchających nietylko do szczytów idealizmu romantyków dawnych i obecnych, lecz krasił odczyt niejednym dowcipem.

Doskonałem uzupełnieniem pierwszorzędnego odczytu były recytacje i deklamacje p. Marji Moderow, która z subtelnem wczuciem się odtworzyła kilka utworów literackich obrazujących praktycznie romantyzm. Nie brakło w tym odczycie niczego od kłopotów p. Felicjana z przed 100 laty do współczesnego nam Remarquea, Grety Garbo i dobrej muzyki gramofonowej odzwierciedlającej romantyzm uwięziony we formy współczesne.

Oprócz wdzięczności za tak głęboką i urozmaiconą zarazem biesiadę duchową dla szanownego prelegenta zachowają obecni także zupełne uznanie dla ruchliwego Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku, które w ramach swej owocnej działalności podobne oderwanie się od poziomych trosk życia codziennego do szczytów idealizmu umożliwia.

Do treści szczegółowszej odczytu wrócimy jeszcze w jednym z naszych sobotnich wydań literackich.

Zwyczajne walne zgromadzenie członków Macierzy Szkolnej

odbędzie się we wtorek, dnia 3 marca 1931 r. o godz. 18,30 w sali Domu Polskiego w Gdańsku, Wallgasse 15-16 z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie i wybór przewodniczącego zgromadzenia; 2) sprawozdanie zarządu; 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 4) wybory uzupełniające członków zarządu; 5) wybór komisji rewizyjnej; 6) uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1931; 7) wolne głosy. Jeśli walne zgromadzenie nie dojdzie do skutku z powodu braku kompletu (przynajmniej 50 członków zwyczajnych), to w godzinę po terminie wyznaczonym na rozpoczęcie obrad niedoszłego do skutku walnego zgromadzenia, może się odbyć następne walne zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które jest zdolne do powzięcia uchwał bez względu na ilość obecnych (par. 19 statutu). — Wstęp na walne zgromadzenie mają członkowie honorowi, członkowie zwyczajni za okazaniem legitymacji. Legitymacje członkowskie wydaje biuro Macierzy Szkolnej codziennie w godzinach od 10 do 15. Zarząd.

Gdańska giełda zbożowa z dn. 24 bm.

(Notowania nieurzędowe).

Pszenica 130 funt. 15—15,25; 128 funt 14,50 — 15; żyto 11—11,10; jęczmień browarowy 12,75 — 14,25; jęczmień pastewny 11,50 —12,25; owies 11,25—12,50; otręby żytnie 8—8,50; otręby pszenne 10—10,25.

Ceny hurtowe w guldenach gdańskich za 100 kg. franko wagon Gdańsk.

Coś psuje się w rodzince endeckiej...

„List otwarty“ p. Mechlińskiego, byłego redaktora „Gazety Kościerskiej“

Do niedawna jednym z filarów prasy endeckiej na Pomorzu był redaktor endeckiej „Gazety Kościerskiej“, bliski współpracownik głośnych działaczy „narodowych“ w stylu adwokata v. Wysockiego i t. p. **Franciszek Mechliński**. P. Mechliński był jednym z bojowych dziennikarzy endeckich, od pewnego zaś czasu, **jak o tem pisaliśmy kilkakrotnie, spotykał go szereg zarzutów natury kryminalnej, za pewne przestępstwa natury prasowej natomiast, odsiadywał parę tygodni więzienia.**

Co tam zaszło pomiędzy redaktorem „Gazety Kościerskiej“ i jej partyjnymi prowodyrami, nie wiadomo. Nagle bowiem na łamach tejże „Gazety“ poczęto bardzo nie po koleżeńsku wymyślać p. Mechlińskiego od „sanatorów“, i od „konfidentów policji“.

Równocześnie zaś na ulicach Kościerzyny **pojawił się „List otwarty“ p. F. Mechlińskiego**, w którym tenże robi ostateczny porachunek polityczny ze swymi przyjaciółmi z endecji i nazywa działanie partji endeckiej na terenie Pomorza po imieniu.

Nie przesądzając, ile w tym liście jest szczerości i konkretnych faktów, na jedno należy zwrócić uwagę: **rodzinka endecka pierze głośno, publicznie swe brudy polityczne**, a w świetle wzajemnych zarzutów odsłania się istne bagienko partyjne naszych „narodowych“ Katonów i „nieskazitelnych“ obrońców honoru i godności narodowej...

Nie korzystamy ze sposobności, by zacytować zbyt obszernie rewelacyjne zresztą w treści ustępy „Listu“ p. Mechlińskiego. Wystarczy zaznaczyć, że dawniejszy „skrajny endek“ — jak siebie nazywa p. M. — czuje się w obowiązku publicznie odezwać się, by wyrwać swych dawniejszych Czytelników i przyjaciół **„z tych ohydnych, pozbawionych wszelkiego patrjotyzmu i ideału matactw i warcholstw endeckich na nową drogę walki“.**

Czytamy tu obszernie o obrzydliwej i nie nowej dla nas roli prezesa powiatowego stronnictwa narodowego d-ra von Wysockiego, o różnych kryminalnych sprawkach kliki endeckiej na terenie Kościerzyny, o ich akcji wyborczej, o rozczarowaniu endecji skutkiem klęski wyborczej i t. d. i t. d.

Jeden ustęp tego „Listu“ brzmi charakterystycznie:

„Gotowi są oni (matadorzy endeccy — przyp. red.) w miotanym bezsilną wściekłością swem **zacietrzewieniu partyjnem** do każdego choćby najbardziej kolidującego z dobrem ogółu kroku, byle ta droga naganiała im do kabzy błyszczące, judaszowskie monety. I to nietylko w Kościerzynie tak jest, ale na całem Pomorzu. Jako działacz endecki miałem styczność z najpoważniejszymi działaczami endeckimi, posłami, senatorami i t. p. i przekonałem się, że oni wszyscy ponad ideały o których ładnie śpiewają jak **kanarki**, przedewszystkiem skrzętnie dbają o swoją kieszeń... Czas najwyższy się ocknąć kochani Rodacy, czas najwyższy skończyć z warcholską robotą, zerwać z szubrawczymi metodami poszczególnych menerów partyjnych...“

Takie i tej treści są zarzuty pod adresem Stronnictwa Narodowego, drukowane na ośmiu stronach „Listu otwartego“. Odsłaniają one brudne kulisy tej hurrapatrjotycznej partji, która posługując się ludźmi tego typu, co Wysoccy, Schreiberzy, Morzyccy, Kanarowski et tutti quanti, próchnem świeci od wewnątrz, mimo frazesów „narodowych“ i ostrych gestów nieprzejednanej opozycji.

Odsłonięcie tych kulis przez p. Mechlińskiego jest charakterystycznym przejawem nastrojów. Oczywiście, że list ten może mieć podłoże osobiste, podłoże porachunków partyjnych, i dlatego uczciwi ludzie mogą traktować te wyznania p. Mechlińskiego na serjo, dopiero po oczyszczeniu się przez niego z zarzutów natury kryminalnej.

Ale wiele prawdy w liście tym zawartej, nie jest w każdym razie dla nikogo na Pomorzu — nowością...

W 124 rocznicę zwycięstwa dywizji generała Dąbrowskiego

Wielkie ćwiczenia tczewskiej kompanii P. W

W niedzielę 22 lutego br. odbyły się drugie, wielkie ćwiczenia całodzienne tczewskiej kompanji PW. uformowanej z młodzieży przedpoborowej kilku organizacyj tj. Zw. Strzeleck. (najliczniej), Powstańców i Wojaków oraz Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

Ćwiczenia prowadził osobiście Pow. Kom. PW. p. kpt. Wiński, mając do pomocy kilku podoficerów zawodowych z 2 Baonu Strzelców. O godz. 12 odbył się w świetlicy 2 Baonu uroczysty obiad żołnierski dla kompanji PW. który po kilkogodzinnych ćwiczeniach przedpołudniowych uczestnicy ćwiczeń z apetytem i w miłym nastroju spożyli przy dźwiękach orkiestry bataljonowej. W obiedzie udział wzięli również przedstawiciele Pow. i Miejsk. Komitetu WF. i PW. w osobach pp. Komisarza Kusztyby i prof. Krupy, oraz Obwod. kom. PW. kpt. Niemiec i por. Ligęziński, w zastępstwie d-cy bataljonu.

Po obiedzie do zebranych przemówił w gorących słowach obwod. kom. PW. kpt. Niemiec, podkreślając zaszczytną rolę młodzieży tak licznie zebranej z kilku organizacji, która w trosce o całość granic Rzplitej chętnie ćwiczy w spólnych szeregach przyspasabiając się na przyszłych obrońców Ojczyzny wtedy właśnie kiedy zachodni nasz wróg nie ustaje w ciągłych swych atakach na nasze granice. — Mówca wyraził nadzieję że w zrozumieniu zadań i obowiązków ciążacych na każdym obywatelu, młodzież od lat 16 jeszcze liczniej zapełni szeregi przysp. wojskowego i swoją *zgodą i harmonją zwłaszcza tu na najbardziej zagrożonych rubieżach, zadokumentuje, że w razie potrzeby gotowa będzie chwycić za broń w obronie granic Ojczyzny tak drogo okupionej krwią ojców i braci naszych.*

Kończąc mówca wzniósł okrzyk na cześć *Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej Jej Prezydenta* i I Marszałka J. Piłsudskiego powtórzony trzykrotnie z prawdziwym entuzjazmem przez licznie zebranych, poczem orkiestra odegrała „Hymn Narodowy“.

Z kolei zabrał głos pow. kom. PW. kpt. Wiński, który nawiązując do słów przedmówcy, wyraził swoje zadowolenie z powodu tak licznie zgromadzonej młodzieży na drugich wspólnych ćwiczeniach, zapewniając jednocześnie, że w przyszłości nikogo brakować nie będzie na ćwiczeniach ogólnych czy też w ramach swoich organizacyj.

Mówca wskazał wreszcie na kilka momentów historycznych, na dzień 17 stycznia który w dziejach Tczewa miał wielkie znaczenie bowiem w dniu tym w roku 1807 pierwsze patrole bojowe wojska polskiego z dyw. gen. Dąbrowskiego podeszły pod mury Tczewa, zaś dzień 23 lutego był dniem zwycięstwa i zdobycia Tczewa, skąd oddziały polskie ruszyły później na zdobycie Gdańska. Obecnie kompanje tczewskie odbyły w 124 rocznicę tych wypadków historycznych dwa wielkie ćwiczenia pierwsze w dniu 17 1. w okolicy Miłobądza, a drugie 22 2. w Tczewie. Te dwie zbiórki i odbyte ćwiczenia przez kompanję tczewską winny przypomnieć wszystkim, a zwłaszcza wrogom naszym z zachodu że ta Ziemia Pomorska przed 124 laty zroszoną została krwią najlepszych synów Polski, którzy wierząc w gwiazdę Napoleona i jego chęci odbudowy państwa Polskiego, pospieszyli pod jego rozkazy. Walka o Tczew to jeden z pięknych momentów w kampanji gdańskiej.

Pomni tych bohaterskich czynów zbrojnych podjętych ongiś przez przodków naszych — mówca zwrócił się z apelem do zebranych aby zachęcili swoich kolegów i znajomych do wstępowania w szeregi, przysposobienia wojskowego. Przemówienie mówca zakończył hasłem „Baczność! do szeregu“!

Zakończenie kursu P. W.

II-go stopnia w Brodnicy

Dnia 21 b. m. odbyło się zakończenie 2-tygodniowego kursu przysposobienia wojskowego z Obw. P. W. 67 p. p. O godz. 8,30 odbył się przegląd kursu i egzamin, którego dokonał p. pułk. Wolikowski, dowódca piech. dyw. 4 dyw. piech. w obecności dowódcy pułku w z. p. pułk. Kleina i kom. obw. P. W. mjr. Wadasa.

Dziarski wygląd komp. P. W. oraz doskonałe opanowanie przedmiotów we wszystkich dziedzinach służby wojskowej wzbudził w d-cy piech. dyw. bardzo duże uznanie i zadowolenie.

O godz. 11-tej w świetlicy pułkowej odbyło się rozdanie nagród i świadectw II-go stopnia absolwentom kursu przez p. pułk. Kleina w obecności kom. obw. P. W. mjr. Wadasa, komendantów pow. P. W. por. Michniewskiego, por. Czerwińskiego, por. Gronowskiego oraz komendanta kursu por. Sikorskiego.

Pan pułk. Klein w bardzo pięknych słowach podkreślił znaczenie i ważność oraz zasługi tych, którzy czynny biorą udział w pracy społecznej, życząc odchodzącym owocnej pracy dla dobra Państwa.

Następnie p. mjr. Wadas podziękował imieniem komendy P. W. p. d-cy pułku za troskliwą opiekę i pomoc dla spraw P. W. oraz pp. starostom pow. brodnickiego, lubawskiego i rypińskiego, którzy przyczynili się w znacznej mierze do zrealizowania kursu, następnie komendantowi kursu p. por. Sikorskiemu, który nie szczędził trudu i poświęcenia na szkolenie kursu, którego rezultaty pracy wykazały świetne wyniki.

P. d-ca pułku wręczył czterem najlepszym absolwentom kursu piękne nagrody i to: Zawadzkiemu Alfonsowi z III. druż. harc. — Nowemiasto, Zaleśkiewiczowi Wincentemu z II. druż. harc. — Brodnica, Kupińskiemu Władysławowi z Tow. Gimn. „Sokół“ — Rypin, Zawadzkiemu Stanisławowi z III. druż harc. — Nowemiasto oraz świadectwa z ukończenia II-go stopnia P. W. — uprawniające do skrócenia okresu służby o 3 miesiące.

Kurs ukończyło 80 członków i to: z pow. brodnickiego — 32, z pow. lubawskiego — 21, z pow. rypińskiego — 27. Kurs przyczyni się niewątpliwie do rozwoju pracy przysposobienia wojskowego w poszczególnych oddziałach. Ze swej strony z całem uznaniem podkreślamy fakt, że na 4 miejsca nagrodzone, 3 uzyskali harcerze hufca brodnickiego, co świadczy o duchu i tężyźnie oddziałów harcerskich.

Co się robi w Przysposobieniu Wojsk. w Świeciu?

W sobotę ubiegłą, odbyło się w Świeciu zakończenie 7-dniowego kursu instruktorskiego Wychowania Fiz. i Przysposobienia Wojsk. dla delegatów ośrodków W. F. i P. W. z powiatu. Udział w kursie wzięło 17 osób rekrutujących się głównie z podoficerów rezerwy z różnych zakątków powiatu. Kursanci zaznajomili się z prowadzeniem gier ruchowych i sposobem prowadzenia pracy w organizacjach P. W., wykazując wiele zapału do pracy mimo nawału zajęć. Wykłady i zajęcia odbywały się pod kierownictwem powiatowego komendanta P. W. **por. Koprowiaka** przy wydatnej współpracy **por. Zięby,** ref. sport. Kadry Marynarki Wojennej, **sierż. Lewandowskiego i Szczygła** oraz 2 podoficerów z zawodowej kadry instruktorskiej K. M. W.

Kursanci zakwaterowani i zaprowiantowani **dzięki ogólnie znanej uczynności Dow. Garnizonu p. komandora Czechowicza** — w koszarach Kadry Marynarki — patrzący na siebie w pierwszych dniach nieco „bokiem“, zżyli się z sobą i zaprzyjaźnili pod koniec kursu tak, że tworzyli jekby jedną serdeczną rodzinę, której nie potrafi rozbić fakt, że jeden jest powstańcem, drugi z podoficerów rezerwy, a inny strzelcem.

Dzięki ofiarności Wydziału Powiatowego dola kursantów wprowadzonych z wiktu domowego na wojskowy bez stadjów przejściowych została nieco okraszona zakupem dodatkowej porcji tłuszczu i innych wiktuałów.

Zdobyte wiadomości instruktorskie kursanci mogli sprawdzać w czasie praktycznych ćwiczeń hufców Szkoły Rolniczej i Gimnazjum. Inspekcję kursów przeprowadził Komendant Obwodowy **kpt. Piotrowski.**

Mamy nadzieję, że nowy zastęp instruktorów wypełni te luki w pracy nad wyszkoleniem jednostek P. W., które od dawna dały się odczuwać w naszym powiecie.

Podgorz

Z sekcji atletycznej K. P. W. W nadchodzący czwartek odbędzie się po ćwiczeniach sekcji w sali ćwiczeń na dworcu Toruń-Przedmieście wspólna fotografja wszystkich członków K. P. W., poczem odbędzie się pogadanka w sprawie wyjazdu zawodników reprezentacyjnych na zawody międzyokręgowe. Zawody odbędą się w dniu 1 marca w Bydgoszczy. Zarząd wzywa wszystkich zawodników do podpisania do końca bież. miesiąca nowych deklaracyj wydanych przez P. Z. A.

Kartuzy

— **Osobiste.** P. Feliks Labuda z żoną swą Walerją z Kiedrowskich, obchodzili ostatnio srebrny jubileusz małżeński.

— **Odznaczenie.** P. Feliks Jurczyk z Hopowa został odznaczony Krzyżem Walecznych oraz medalem 10-lecia istnienia Rzplitej.

— **Przed imieninami Marszałka Piłsudskiego.** Pod przewodnictwem p. starosty Bienkiewicza odbyło się posiedzenie obywateli miasta w sprawie tegorocznego obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. Zebrani postanowili w dniu tym urządzić składkę na rzecz bezrobotnych oraz na umieszczenie tablicy pamiątkowej na dworcu kolejowym. Wieczorem odbędzie się uroczysta akademja, której program opracuje specjalna komisja.

— **Walne zebranie Banku Ludowego** odbyło się ostatnio w „Kaszubskim Dworze“ Obrady zagaił prezes Rady Nadzorczej ks. prob. Sadowski z Górnej Brodnicy, składając szczegółowe sprawozdanie z całorocznej pracy. W imieniu Zarządu p. dyr. Okonek przedłożył zamknięcia rachunkowe z r. 1930, które zamykają się sumą 458.868,61 zł. Zysk za rok ubiegły wynosił 26.620,55 zł. Na dalsze trzy lata wybrano do Rady Nadzorczej pp. mec. Szlachcikowskiego, Józefa Kolkę i Fr. Kaszubę z Łapalic. Bank liczy 721 członków a ogólny obrót w roku ubiegłym wynosił 10 milj. zł.

— **Z życia K. S. „Kartuzja“.** W ub. czwartek odbyło się walne zebranie klubu sportowego „Kartuzja“. Obrady zagaił p. A. Łęgowski, poczem wybrano na przewodniczącego p. Barańskiego, na sekretarza p. Formelę. W skład nowego Zarządu weszli pp. prezes J. Barański, sekretarz p. Raepke, skarbnik p. R. Krefta, gospodarz p. Łęgowski, zastępca J. Czarnowski, naczelnik i kapitan drużyny J. Formela. Na zebraniu postanowiono urządzić w nadchodzącym sezonie kilka ciekawych rozgrywek w piłkę nożną z klubami zamiejscowemi.

— **Stow. Pań Św. Wincentego à Paulo.** Ostatnio odbyło się roczne walne zebranie stowarzyszenia, które dało obraz całorocznej pracy organizacji. Stowarzyszenie, mające na celu działalność charytatywną, rozwija się pomyślnie i roku ub. liczyło 13 członków czynnych i 41 wspierających. Ogółem opiekowano się stale 70 rodzinami ubogiemi, a 20 osobom udzielono jednorazowego wsparcia. Prócz tego urządzono w okresie świąt święconkę i gwiazdkę, a w czasie zimy wydawano ubogim dzieciom w szkole powszechnej śniadania. Siostra Miłosierdzia Stowarzyszenia odbyła 926 wizyt u ubogich chorych. Dochód wynosił przeszło 4.000 zł., rozchód 3.672 zł. W kasie na rok bieżący pozostało 422 zł. Wszelkie datki oraz znoszoną odzież dla ubogich składać można na ręce siostry Konstancji w Domu Sierot.

Tczew

— *Z życia Ogniska ZPNSP.* W ub. sobotę odbyło się zebranie Ogniska Zw. Pol. Naucz. Szkół Powsz., które zagaił prezes p. prof. Dohnal, witając licznie zebranych członków i sympatyków oraz przedstawiciela Zarządu Okręgowego p. prof. Orłowa z Torunia, który przyjechał celem wygłoszenia referatu pt.: „Czy nauczanie jest możliwe“ Wywody prof. Orłowa wywołały bardzo ożywioną dyskusję. Prelegent zasypany pytaniami ze strony uczestników zebrania, wyjaśnił cały szereg zagadnień, związanych z dokonywującemi się obecnie reformami w szkolnictwie.

Następnie p. kier. Mielnik wygłosił referat sprawozdawczy z wycieczki pedagogicznej do Warszawy.

Zaznaczyć należy, że Ognisko ZPNSP. w Tczewie, choć niedawno powstało, rozwija się w bardzo szybkiem tempie, zyskując z każdym dniem nowych członków. Świadczy to najwymowniej, że idee Związku Pol. Naucz. Szkół Powsz. i dążenia jego do zrealizowania szkoły demokratycznej, opartej na pierwiastkach jednolitości i powszechności w nauczaniu, znajdują u większego ogółu nauczycielstwa zrozumienie i chęć urzeczywistnienia. Pozatem Ognisko postanowiło zorganizowanie kursu języka francuskiego i przygotowawczego do II egzaminu praktycznego. Wreszcie poszczególni członkowie Ogniska zaofiarowali swe chęci do podjęcia pracy kulturalno-oświatowej w Towarzystwach na terenie Tczewa i powiatu.

KRONIKA

czwartek 26 lutego

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa Anastazji
Czwartek Wiktora

— Stan wody w Wiśle z dnia 24. 2.: Zawichost +2.23, Warszawa +1.15, Toruń +2.79, Fordon +2.78. Chełmno +1.85, Grudziądz +1.20. Korzeniewo +1.82. Pieklo +0.68, Tczew +0.21, Einlage +2.00, Schiewenhorst +2.00.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy dnia 25 lutego włącznie dyżuruje apteka Radziecka ul. Szeroka.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Środa, 25. b. m. o godz. 20 — Gościnny występ p. Kazimierza Krukowskiego.
Czwartek, 26 b. m. o godz. 20 — „Pani Ministrowa".
Piątek, 27 b. m. — Teatr nieczynny.

Repertuar kin:

Palace — „Wiatr od morza".
Światowid, Prosta — „Pokusy Brodway'u".
Lux: „Messalina".
Corso: „Człowiek bez nerwów".
Mars, ul. Warszawska — „Cyrk wędrowny".

Z miasta

Bar Restauracja **„Pod Strzechą"**
Chełmińska 22 tel. 912
Pierwszorzędna kuchnia! Obfity bufet!
Codziennie specjalności! Niskie ceny!
6571

— **Wywiadówka w Szkole Dokształcającej.** Publiczna Szkoła Dokształcająca Zawodowa, plac św. Katarzyny 7-8, urządza w piątek, 27 b. m. o godz. 18 wywiadówkę połączoną z wyłożeniem prac uczniowskich z I-go półrocza. Panom pracodawcom i opiekunom młodzieży rzemieślniczej, uczęszczającej do powyższej szkoły, daje się możność zapoznania się z jej postępami i pracami. O liczne przybycie prosi Zarząd szkoły.

— **Toruński Klub Hodowców Kanarków „Wisła" w Toruniu.** Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 1 marca o godz. 17 w lokalu „Gospoda" przy ul. Sukienniczej 16. O liczny udział w zebraniu członków oraz gości i sympatyków prosi Zarząd.

— **Sprostowanie.** W komunikacie Sekcji Dochodowej „Towarzystwa Opieki nad Bezrobotnymi" zapomniano dodać, iż odbyła się zbiórka z ramienia Pań Stow. Św. Wincentego à Paulo dla bezrobotnych przed kaplicą O. O. Redemptorystów na Bielanach, która przyniosła dochodu 24 zł. Suma ta doliczoną została do sumy 317,88 zł. zebranej przez Panie Tow. Św. Wincentego à Paulo przy kościele Panny Marji, jako że kaplica należy do parafji Panny Marji.

— **Ruch ludności.** W czasie od 15 do 21 lutego 1931 r. zgłosili urodzenia: Jan Krajewski stolarz, syna; Ignacy Romanowski, st. sierżant, córkę; Leon Jankowski, funkcj. państw., syna; Jan Wiśniewski, robotnik, syna; Leon Chmielewski, woźny, córkę; Maksymiljan Paczkowski, st. sierż., syna; Władysław Jakubowski, linotypista, córkę; Antoni Wacław Kosman, mistrz koszykarski, syna; Stefan Kwiek, kotlarz, syna; Stefan Józef Nowacki, porucznik, córkę; Adolf Ludwik Gaca, wł. nieruch., syna; Michał Łuczak, ogniomistrz, syna; Franciszek Kościński, rob. kolejowy, córkę; Józef Sochacki, szewc, syna; Stanisław Susmański, brygadzista, syna; Wacław Lutowski, robotnik, córkę; Władysław Żebrowski, robotnik, córkę; Jan Skulmowski, malarz, syna; Józef Drygalski, inwalida, córkę; Czesław Pawlicki, krawiec, syna; Jan Boniewicz, buchalter, syna. Nieślubnych zgłoszono: chłopców — 2, dziewcząt 3, razem 5.

Na „Dom Żołnierza"

Lista składek na rzecz Budowy Domu Żołnierza w Toruniu od dnia 7. 1. 31 r. do dnia 31. 1. 31 r.

Komenda Placu Toruń 13 zł.; Komenda Powiatu PW. Gniew 21 zł.; PKU. Bydgoszcz 6,86 4 Pułk Lotniczy 85 zł.; Ministerstwo Poczt i Telegrafów W-wa 100 zł.; Kierownictwo Teatru Żołnierskiego DOK. 8 100 zł.; Szkoła Podchorążych Artylerji 36 zł.; 8 Dyon Żandarmerji 16,70 zł.; PKU. Kościerzyna 20 zł.; Firma Pebe dab Toruń 22 zł.; Dyon Pomiarów Artylerji Podgórz 81 zł.; Polski Czerw. Krzyż — Zarząd Okręgu Pomorskiego 100 zł.; Komenda Placu Toruń 11 zł.; 1 Baon Balonowy Toruń 68 zł.; Kasa Miejska Nowemiasto 20 zł.; 67 pp. Brodnica 37 zł.; PW i WF. Warszt. Wag. PKP. Ostrów 44,50 zł.; 8 pułk Artylerji ciężkiej — 36,30 zł.; Szkoła Podchorążych Artylerji — 194.42 zł.; Kadra 8 Dywizjonu Tab. 8 zł.; Wojskowe Kino „Mars" w Toruniu 1500 zł. Starostwo Powiatowe Stolin, Polesie 7,50.

Komitet Budowy Domu Żołnierza składa gorące podziękowanie wszystkim ofiarodawcom za zasilenie funduszów i zwraca się z apelem o dalszą pomoc dla umożliwienia doprowadzenia dzieła do końca.

Ofiary prosimy wpłacać na konto Komitetu w Banku Związku Spółek Zarobkowych — Oddział w Toruniu wprost lub przez PKO. konto Nr. 201.030.

Akcja niesienia pomocy bezrobotnym miasta Torunia

Sekcja Rozdzielcza Tow. Opieki nad Bezrobotnymi w Toruniu wydała w dnoach 19 i 20 lutego r. b. na czwarty tydzień, objęty akcją Towarzystwa, bony żywnościowe dla 2161 rodzin a 5762 członków tych rodzin bezrobotn. Ogółem wydano na ten tydzień bony na 10816 funtów chleba, na 2728 funtów słoniny i na 1071 litrów mleka.

Ogółem powstałe koszty za wydane powyżej bony (t. j. na czwarty tydzień) wynoszą 4.903,76 zł.

Wydawanie bonów żywnościowych na następny piąty tydzień odbędzie się dla bezrobotnych fizycznie pracujących od litery A do M w czwartek, dnia 26 lutego b. r., od litery N do Z w piątek dnia 27 lutego b. r. od godz. 9-tej rano począwszy w lokalu wypłat Magistratu przy ul. Wały. Bony żywnościowe dla bezrobotnych umysłowo pracujących wydawać się będzie w tymże lokalu w piątek, dnia 27 lutego r. b. od godz. 13—14-tej.

Bezrobotni, tak fizycznie jak i umysłowo pracujący wykazać się winni legitymacją bezrobocia z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Święto muzyki polskiej na Pomorzu

Przed dziesięciu laty, w rok zaledwie po objęciu Pomorza przez wojska polskie, rozpoczęła niezwykle ciekawą i niezmiernie pożyteczną akcję propagandy muzyki polskiej wśród społeczeństwa pomorskiego, świeżo przybyła do Torunia p. Jagodzińska-Niekraszowa.

Jej dziesięcioletnie trudy pozostawiły na Pomorzu niezatarte ślady. Około 50 koncertów, we wszystkich niemal miastach i miasteczkach pomorskich, walnie się przyczyniły do poznania piękna polskich melodyj, polskiej muzyki klasycznej i najnowszej przez szerokie warstwy ludu pomorskiego. Wartość propagandowa tych koncertów, stojących zawsze na bardzo wysokim poziomie artystycznym, powiększały poprzedzające je odczyty koncertantki.

Ta żmudna praca, zmierzająca konsekwentnie do wykrzesania w sercach Pomorzan miłości do piękna muzyki narodowej — znalazła uznanie w sferach fachowców muzycznych. Entuzjastyczne recenzje poważnych krytyków prasy fachowej są tego najlepszym dowodem.

Takie samo uznanie znalazła i praca p. Jagodzińskiej-Niekraszowej w Pomorskiem Konserwatorjum Muzycznem, gdzie p. J.-N. przez cały ten czas prowadziła klasę fortepianową, wychowując spory zastęp muzyków.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 1 marca rb. w auli gimnazjum męskiego odbędzie się jubileuszowy koncert prof. Jagodzińskiej-Niekraszowej, z udziałem skrzypka prof. Wistera i śpiewaczki p. L. Borowskiej. W programie „Wielka Fantazja" na tematy polskie Fr. Chopina, na dwa fortepiany, koncert skrzypcowy D-mol Wieniawskiego, arja z opery „Beatrix Cenci" Różyckiego oraz pieśni polskie. Pozatem szereg arcydzieł muzyki romantycznej i współczesnej. „Wielka Fantazja", grana przez jubilatkę z wielkiem powodzeniem w Filharmonji warszawskiej, odtwarzana będzie w Toruniu po raz pierwszy.

Nie wątpimy, że społeczeństwo toruńskie, doceniając ogrom prac prof. Jagodzińskiej-Niekraszowej, nie poskąpi swego uznania i tłumnie przybędzie na koncert.

Kurs świetlicowy Polskiego Białego Krzyża w Toruniu

Okręgowy Zarząd P. B. K., pragnąc zapewnić świetlicom P. B. K. na terenie VIII. Okręgu Korpusu fachowe kierowniczki, urządził dwutygodniowy kurs świetlicowy w Toruniu od dnia 15 lutego do 1 marca b. r.

Otwarcie kursu odbyło się w poniedziałek, 16 lutego. Z wydajną pomocą przyszły P. B. K. władze wojskowe, które oddały do dyspozycji P. B. K. na czas trwania kursu lokal Inspektoratu Armji. Kierownictwo kursu objęła p. prof. Biedowiczowa.

Program kursu obejmuje: wykłady dotyczące zagadnień ogólnych w pracy oświatowej, zagadnień świetlicowych z szczególnem uwzględnieniem form pracy świetlicowej na terenie formacyj wojskowych, działów z Przysposobienia Wojskowego kobiet i zagadnienia obrony kraju oraz 2) zajęcia praktyczne na terenie świetlic P. B. K. w garnizonie toruńskim.

Metoda pracy opiera się przedewszystkiem na współudziale ze strony uczestniczek kursu, co znajduje swój wyraz w dyskusjach, ćwiczeniach, zajęciach praktycznych, zwiedzaniach i t. d.

Poszczególne działy omawiają ze słuchaczami fachowi prelegenci, których kierownictwo kursu uzyskało w osobach: pań — Łuszczewskiej, Poczętowskiej i Puchalskiej z Warszawy, prof. Biedowiczowej z Torunia, panów — radcy Bławeskiego, prof. Orłowa, pułk. Butrymowicza, pułk. Barana, kpt. Abramowicza, referentów Oświaty Pozaszkolnej Masojady i Kruskowskiego oraz Okręgowego Referenta Wych. Ob. Zw. Strzel. p. Szlęzaka.

Zajęcia trwają od godz. 9 rano do 12,30 i od 15—17,55; od godz. 19—21 słuchaczki uczęszczają na zajęcia praktyczne do świetlic P. B. K. na terenie garnizonu toruńskiego.

Na szczególne podkreślenie zasługują przeprowadzone dla słuchaczek jako przykłady pogadanek: 1) pogadanka z przezroczami na temat „Obrona Lwowa", którą prowadziła w świetlicy 8 baonu sap. p. prof. Biedowiczowa w czwartek, dn. 19 b. m. o godz. 19; 2) pogadanka bez przezroczy na temat: „Jak się samemu kształcić", przeprowadzona w świetlicy Dyw. Art. Przeciwlotn. w piątek, 20 b. m. o godz. 19. Po pogadance nawiązał się między żołnierzami a hospitującymi bardzo miły nastrój dzięki wspólnemu odśpiewaniu szeregu pieśni. 3) gawęda, przeprowadzona przez p. Szlęzaka w świetlicy P. B. K. w 63 p. p.

Po gawędzie p. Łuszczewska przeprowadziła (jako przykłady pracy w świetlicy) deklamacje chóralne, inscenizacje oraz zabawę „Wybór króla wieczoru". Niesłychane zainteresowanie żołnierzy, których mimo, iż byli bez kolacji, nie chcieli skończyć zajęć w świetlicy, świadczy niezbicie, iż p. Poczętowska zdołała nawiązać z nimi bezpośredni kontakt i osiągnąć zamierzony cel.

Zaznaczyć należy, iż zwiedzający świetlicę w 63 p. p. złożyli opiekunce świetlicy p. Musielewiczowej pełne uznanie za jej pełną poświęcenia pracę nad żołnierzami oraz wysiłki w kierunku urządzenia świetlicy, która może być wzorem dla świetlic żołnierza garnizonu toruńskiego.

W piątek, dnia 27 b. m. wyjeżdżają słuchaczki do Inowrocławia celem zwiedzenia tamtejszej świetlicy żołnierskiej urządzonej wzorowo pod każdym względem.

Opowiadania Hanusi...

Tajemnicza limuzyna — Uwięziona — Powrót do domu

Zapada wieczór. Śnieg wybielił ulice miasta. Pustą o tej godzinie Czerwoną Drogą spieszy 18 letnia Hanusia. Lekki mróz wyczarował na jej twarzyczce delikatne rumieńce.

Ciszę wieczorną przerwał nagle warkot motoru. Tuż przed Hanusią zatrzymała się wspaniała limuzyna. Otworzyły się drzwiczki i do Hanusi zbliżyła się z miłym uśmiechem wytworna dama. I zanim Hanusia zdołała ochłonąć ze zdumienia znalazła się we wnętrzu przytulnej limuzyny. Szofer zwiększył szybkość i już po kilku minutowej jeździe znaleźli się daleko za miastem. Pod wpływem działania jakiegoś narkotyku uczuła dziwny zamęt w głowie. Powieki zaciążyły niby ołów i po chwili straciła przytomność.

Hanusia budzi się. Otwiera powieki, przymyka je, znowu otwiera. Sen to czy rzeczywistość? Nie może uwierzyć swoim oczom. Pewno śni jeszcze. Przeciera oczy. Chce się zerwać z łóka.

Boże, cała naga! „Gdzie jestem?"

Otwieraja się drzwi i na progu ukazuje się mężczyzna. Zbliża się do łóżka.

„Cicho dziecino! Nie stanie ci się nic złego".

Hanusia z przerażeniem rozgląda się wokoło. Po pokoju rozchodzi się odurzająca woń perfum. Na stole kieliszki z winem, niezliczone ilości niedopałków. Za oknem już dzień.

Hanusia uczuwa dziwny ból w krzyżach, nogi jakby łańcuchami skute, głowa ciężka. Czyżby? Zaczyna sobie przypominać. Do oczu cisną się łzy, wstrząsa nią spazmatyczny płacz. Pan znika z pokoju, zjawia się pokojówka.

Hanusię ubrano, wsadzono do limuzyny. Za szybami samochodu migają pola, łąki i wioski. Na nieboskłonie zarysowują się kontury miasta. Samochód zatrzymuje się w miejscu, gdzie poprzedniego dnia Hanusię porwano.

— — — — — — — — — — —

Matka Hanusi o dziwnej przygodzie swej córki powiadomiła policję. Z całą energją zabrano się do pracy.

Dochodzenia wykazały, że Hanusia ową noc spędziła w towarzystwie koleżanek na wesołej zabawie. Bawiono się do rana. Hanusia w obawie przed gniewem rodziców wymyśliła te oto powiastkę.

Jaki był epilog rozmowy z matką, o tem Hanusia milczy.

Na białym czworoboku

„Wiatr od morza".

Dziś, w środę, na ekran kina „Palace" wchodzi wielka dźwiękowa epopea morska produkcji polskiej p. t. „Wiatr od morza".

Jest to potężny dramat bohaterstwa, miłości i poświęcenia na tle wyzwolenia Pomorza!

Zdjęć do filmu dokonano: na Pomorzu i na Bałtyku — w zamkach historycznych, w wioskach kaszubskich na Helu, w porcie gdyńskim i na pełnym morzu.

Role główne kreują: Marja Malicka, Adam Brodzisz, Kazimierz Junosza-Stępowski, Eugenjusz Bodo, Adolf Dymsza i inni.

Do czego prowadzi zła wola

Jak skończyła się toruńska historja o „zgniliźnie moralnej"

W związku z zarzutami, jakie znalazły swój wyraz na terenie Rady Miejskiej i w „Sł. Pom." przed niedawnym czasem, a skierowanemi przeciwko członkom zespołu **Teatru toruńsk.**, otrzymaliśmy **uchwałę Mag. m. Torunia** z podpisami pp. **Tempskiego i Wąsika** oraz uzasadnienie i orzeczenie podpisane przez p. o. **prokuratora Sądu Okręgowego** wiceprokuratora Sądu Apelacyjnego p. **Studnickiego.**

Jak wynika z treści uchwały Magistratu i p. prokuratora, **zarzuty te okazały się bezpodstawne i wysoce krzywdzące osoby, do których się odnosiły**.

Przesłuchano w toku dochodzeń prokuratorskich 38 osób, w tych szereg pod przysięgą.

Słowem cała **amoralna wersja**, jaka powstała na tle tych zarzutów znalazła się **na poziomie zwykłego tak często spotykanego w dzisiejszych czasach oszczerstwa.** Dziwić się trzeba, że znaleźli się tacy, którzy publicznie pewne względy okazali tej plotce, dając jej posłuch, a nawet rozgłos. Rozgłos ten w punkcji już **moralności społecznej** nasuwał poważne zastrzeżenia i to tem większe, że uczyniono z niej poprostu **widowisko i dyskusję publiczną.**

Aby w całości wyczerpać tę wielce niemiłą i przykrą sprawę, zapoznaliśmy się z **pełnym tekstem orzeczenia p. prokuratora.** W orzeczeniu tem m. in. czytamy, że **głównie autorzy wiadomej plotki i jej orędownicy pp.: „Pękalski i Makowski, podjęli wersję i podsycali w celach osobistych, kierując się niechęcią"** szczególnie do dwóch członków kierownictwa.

Dalej czytamy, że **Pękalski bezsprzecznie dążył do wywołania w teatrze przesilenia i stworzenia działalności, na której czele sam zamierzał stanąć, jako dyrektor.**

„W tym stanie rzeczy należało stwierdzić — kończy się orzeczenie prokuratorskie — **że wersje krążące w tej materji, są nietylko szkodliwe dla teatru, jako placówki kulturalno-oświatowej, ale są wysoce krzywdzące dla obwinionych osób.**

Jest to wyraźna przestroga na przyszłość dla tych, którzy ulegają ubocznym wpływom i to osób, kierujących się osobistem uprzedzeniem, czy złośliwością.

Przykra sprawa znalazła swoje ostateczne wyjaśnienie.

Któż jednak naprawi krzywdę tym, do których odnosiły się wiadome zarzuty? Chyba o uchwale Magistratu i wyniku dochodzeń prokuratorskich dowiedzieli się i **pani Dorferowa i pan Antczak?**

Chełmża

— *Akcja niesienia pomocy bezrobotnym.* W ub. piątek zwołano do sali ratuszowej Magistratu zebranie obywateli miasta celem stworzenia komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Zebranie zagaił burmistrz p. Kurzętkowski przedstawiając stan bezrobocia w mieście i zabiegi Magistratu. Mimo dorywczej pomocy poszczególnych obywateli i towarzystw bezrobotni nie mają dostatecznej pomocy i dlatego okazuje się konieczność stworzenia specjalnego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.

W wyniku dyskusji utworzono taki komitet, a w skład jego weszło 50 obywateli miasta ze wszystkich sfer.

Ze swej strony apelujemy do ofiarności społeczeństwa aby datkami w naturze lub gotowiźnie dopomogli komitetowi w jego charytatywnej akcji.

Gniew

— **Związek Towarzystw Powst. i Wojaków** obwodu gniewskiego odbył dnia 22 lutego br. walne doroczne zebranie delegatów obwodu. Jak wynika ze sprawozdania, organizacja tutejsza rozwija się i pracuje i wykazuje dobre podstawy do pracy ujętej i prowadzonej od roku przez prezesa obwodowego p. Wiśniewskiego przy współudziale dotychczasowego komendanta p. Heydera i oficera P. W. p. por. Lesieckiego. Organizacja liczy 506 przedpoborowych, w tem 10 placówek ćwiczących. Dały się słyszeć narzekania na udział i współpracę osób starszych materjalnie wyżej stojących, mogących popierać organizację wydatniej niż dotąd. Może apel o poparcie podniesiony przez kilku obecnych przedstawicieli władz odniesie skutek i przemówi do stojących zdala od pomocy młodzieży naszej, przygotowującej się do twardej służby Ojczyźnie na każdy Jej zew. W zebraniu uczestniczyli i zabierali głos doradcy i zachęcający do pracy i wytrwania pp. major Kępiński, dyr. Porębski, asesor Wojciechowski, zastępca p. Starosty, por. Lesiecki, który wygłosił krótki referat na temat bardzo aktualny. Po dyskusji i udzieleniu absolutorjum Zarządowi wybrano jednomyślnie dotychczasowy Zarząd Obwodowy z prezesem p. Wiśniewskim na czele, zaś w miejsce przeniesionego na inne miejsce służbowe komendanta Heydera wybrano komendantem obwodowym p. Głowackiego, emerytowanego sierżanta 65 p. p. Gorącym apelem do pracy na placówkach i okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta prof. Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego, entuzjastycznie przez wszystkich obecnych trzykrotnie powtórzonym zakończył obrady p. prez. Wiśniewski. Przewodniczył obradom sprawozdawczym p. Cyganek z Pieniążkowa.

— **Pogrzeb tragicznie zmarłego żołnierza.** W ub. sobotę odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego szeregowca II komp. 65 p. p. s. p. Władysława Cholchy. W smutnym obrzędzie pogrzebowym prócz wojska i licznych rzesz publiczności wzięli udział: grono oficerów z kom. garnizonu p. mjr. Kępińskim na czele, dyr. gimn. Porębski, inspektor szkolny Górny, komendant P. P. Błaszkiewicz i inni. Zwłoki ze Szpitala Powiatowego odprowadził na cmentarz, gdzie odprawił mszę św., ks. kapelan, specjalnie przybyły z Torunia. Marsze żałobne wykonała orkiestra wojskowa z Grudziądza.

Programy radjowe

Czwartek, 26 lutego.

Warszawa I. — SP1 — 212,5 kc. — 12 kw. 1411,8 m. — Warszawa II — SP8 — 1400 kc. 2 kw. — 214,4 m.

12.10—12.25: Płyty gramofonowe.

12.35: Koncert szkolny z Filharmonji. Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Halina Leska (mezzosopr.), Stanisław Tawroszewicz (skrz.), Jan Przybojewski (wiolencz.) i Ludwik Urstein (fort.).

15.50—16.10: „Radjo a chorzy".

17.15—17.40: „Przejście II. Brygady pod Rarańczą" — wygł. major Wacław Lipiński.

17.45: Koncert wokalny. Wykonawcy: Zofja Fabry (sopr.), Wiktor Bregy (tenor), Tadeusz Łuczaj (baryton) i Ludwik Urstein (akomp.).

20.00—20.15: Jan Sołtan wygłosi feljeton p. t. „W słynnym pałacu Burbonów".

20.30: Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Janina Rewicz-Sowilska (sopran).

21.30—22.15: Słuchowisko „Djabeł i Karczmarka" St. Krzywoszewskiego w radjofonizacji St. Du Karwickiego.

22.15—22.35: Koncert z Katowic.

23.00—24.00: Muzyka taneczna.

Lwów. 17.45: Arje i pieśni (sopr. Cywińska Bojanowska).

Kraków. 20.30: Konc. Utwory Wagnera.

Budapeszt. 19.30: Maska — op. Hubaya.

Königswusterhausen. 20.30: „Oesterbetten" o Leevico Madetci.

OLBRZYMIĄ POPULARNOŚCIĄ CIESZĄ SIĘ POŻYCZKI PREMJOWANE

Budowlana Konwersyjna i Dolarowa!

Przypominamy,

że obligacje serji II—5% pożyczki dolarowej („dolarówki") z dniem 1 lutego br. przestają procentować i nie będą brały udziału w losowaniach premij.

Obligacje te można wymieniać poczynając od dnia 3 stycznia br. na obligacje serji III — 4% pożyczki dolarowej, imiennej wartości również po 5 dolarów bez żadnej dopłaty. Wymieniającym „Dolarówki" przysługuje prawo nabycia po jednej dodatkowej obligacji za cenę ulgową dolarów 5 (płatnych w dolarach lub złotych) za każde dwie wymienione obligacje. Cena emisyjna obligacji serji III dolarówki dolarów 6.

Wymiana starych obligacyj, oraz kupno nowych na warunkach ulgowych będą dokonywane do dnia 30 kwietnia br. w Centralach P. K. O. i Banku Polskiego w ich Oddziałach w Centralnej Kasie państwowej oraz we wszystkich Kasach skarbowych.

Obligacje Serji III premjowej pożyczki dolarowej co dwa miesiące będą brały udział w losowaniach premij. Łączna suma wygranych premij w ciągu roku wynosi dolarów 300.000, podzielonych na 195 premij po 40.000, 12,000, 8.000, 3.000, 1,000, 500 i 100 dolarów.

Wypłata wygranych, jak również wykup tych obligacyj dokonaną będzie w walucie wybranej przez posiadacza dolarówki.

U W A G A: Centralna Kasa Państwowa i Kasy Skarbowe sprzedawać będą „dolarówki" wyłącznie w złotych polskich.

Już w dniu 1 marca br. odbędzie się pierwsze losowanie wygranych premij nowej dolarówki. 6727

GRUDZIĄDZ

W sprawie kredytów średnioterminowych — wyjaśnia Starostwo grodzkie

Ponieważ sprawa kredytów średnioterminowych przeznaczonych dla kupiectwa, przemysłu i rzemiosła, w dalszym ciągu dla niektórych interesentów nasuwa szereg wątpliwości, Starostwo Grodzkie Grudziądzkie wyjaśnia:

Wszystkie wnioski o kredyt średnioterminowy winny być składane w Starostwie Grodzkiem. W dalszym ciągu Starostwo wnioski te segreguje na wnioski pochodzące od kupiectwa drobnego i rzemiosła oraz na wnioski od większego kupiectwa i przemysłu. W ten sposób przygotowane wnioski idą pod obrady Komisji Opinjodawczej, która decyduje o wysokości mającej być udzielonej pożyczki oraz o jej kolejności. Zaopinjowane wnioski Starostwo Grodzkie przesyła, jeżeli chodzi o wnioski kupieckie i przemysłowe, do Województwa w Toruniu, które o wniosku decyduje ostatecznie i przesyła go do jednego z miejscowych banków do realizacji. Bank ze swej strony zajmuje się techniczną stroną udzielania pożyczki oraz bada zabezpieczenie jej. Bank też zawiadamia petenta o stanie jego sprawy.

Jeżeli zaś chodzi o wnioski ze sfer drobnego kupiectwa i rzemiosła, to wnioski te, po ich pozytywnem zaopinjowaniu, Starostwo Grodzkie przesyła wprost do Miejskiej Kasy Oszczędności do realizacji. M. K. O. zaś bada kwestję zabezpieczenia pożyczki oraz zajmuje się technicznem przeprowadzeniem formalności.

W ten sposób załatwione zostały wszystkie wnioski złożone w Starostwie Grodzkiem przed 1 grudnia 1930 r .a przez Komisję Opinjodawczą zaopinjowane były przychylnie. Późniejsze wnioski załatwione zostały tylko o tyle, o ile Komisja Opinjodawcza uznała je za bardzo pilne, co niestety z powodu szczupłości stojących do dyspozycji kredytów nastąpić mogło w nielicznych wypadkach.

Kronika

— **Nocny dyżur aptek:** Apteka pod Lwem, ul. Pańska 22.

Kalendarzyk teatralny:

Czwartek, 26. 2. o godz. 20 — „Ulica".

Piątek, 27. 2. o godz. 20 — „Rewja Warszawska", Krukowski.

Sobota, 28. 2. o godz. 20 — „Ulica".

Niedziela, 1. 3. o godz. 16 — „Nie rzucaj mnie, madame"; o godz. 20 — „Ulica".

Teatr Garnizonowy:

Sobota, 28. 2. o godz. 20 — „Rywale".

Niedziela, 1. 3. o godz. 20 — „Rywale".

Repertuar kin:

Apollo — „Porucznik Armand".

Gryf — „Rapsodja węgierska".

Orzeł — „Faust".

— **Podziękowanie.** Za okazane nam z okazji srebrnych godów małżeńskich wyrazy życzliwości, składamy na tej drodze serdeczne staropolskie „Bóg zapłać". Przewielebnemu księdzu proboszczowi Klunderowi za odprawienie uroczystej mszy św., chórowi kościelnemu „Dzwon", za uświetnienie nabożeństwa pieśniami, oraz wszystkim życzliwym za złożone nam życzenia. Łucjanostwo Smoczyńscy.

— **Kazimierz Krukowski na scenie Teatru Grudziądzkiego.** W piątek, dnia 27 b. m. jedyny występ słynnego „gwiazdora" rewji warszawskiej, Kazimierza Krukowskiego (Lopka) w całkowicie nowym repertuarze. Wystąpi też znakomity duet taneczny „Morskiego Oka" Ney oraz pieśniarka Hanka Halmara.

— **Przedstawienie amatorskie.** W środę, dnia 4 marca o godz. 7 wiecz. urządzają Siostry Elżbietanki przy ul. Rybackiej w Teatrze Miejskim przedstawienie p. t. „Marja Magdalena", dramat liryczny na tle wydarzeń biblijnych. Dramat przedstawia duszę walczącą w wirze tego świata, gdzie dusza zbłąkana wreszcie po długiem kołataniu odnajduje pokój serca. Warto poświęcić czas, by przyjrzeć się tej świetlanej postaci biblijnej, która jest wzorem prawdziwego, szczerego nawrócenia się do Boga. Czysty dochód przeznacza się na ukończenie budowy nowego sierocińca. Każdy, kto tylko może, powinien pospieszyć na ten wieczór i swój grosz zaofiarować na tak wzniosły cel — ratować dusze sieroce od biedy i zepsucia. Przedstawienie dla dzieci o godz. 4 po poł. Bilety wcześniej można nabyć w klasztorze Sióstr Elżbietanek przy ul. Rybackiej.

— **Z teatru.** W czwartek, o godz. 20 grana będzie rewelacyjna sztuka p. t. „Ulica", która wywołała przewrót w dziedzinie twórczości scenicznej, zdobywając sławę najwspanialszego dzieła XX wieku. Treść oryginalna o głębokim znaczeniu, akcja żywa, emocjonująca, przedstawia nam obraz życia ulicy we wszystkich fazach z niebywałym realizmem. Dzięki tej sztuce imię L. Rice'a zasłynęło na całym świecie, sięgając najwyższych szczytów sławy, przyczyniając się do zwycięstwa teatru nad kinem, wskazując sztuce nowy kierunek i nowy cel. Reżyseruje Stanisław Zięciakiewicz.

— **Szyba mu przeszkadzała.** Józef Lewandowski, zam. przy ul. Groblowej 11, będąc w stanie podchmielonym, wytłukł szybę w drzwiach Kasy Chorych przy ul. Szewskiej.

Artykuły kosmetyczne
poleca
L. E. HANCZEWSKI
Grudziądz [6081] Toruńska 10

Mydło do golenia
„Pomerania"
jest chlubą polskiego przemysłu

Jeść trzeba
a drożyzna wielka. Więc korzystajcie z **naszych sklepów.** Mięso z uboju eksportowego sprzedajemy po cenach bardzo niskich. Prosimy zwracać uwagę na cennik.
Szewska 2 — Chełmińska 10 — Koszarowa 16.

Lubawa

— **Zwycięstwo drużyny hockey'owej seminarjum.** W połowie bieżącego miesiąca odbyły się w Brodnicy zawody hockey'owe szkół średnich Pomorza o puhar wędrowny Brodnicy. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna seminarjum nauczycielskiego z Lubawy. Dalsze miejsca zajęły: G. K. S. Grudziądz, G. K. S. Wąbrzeźno, G. K. S. Chojnice, G. K. S. Brodnica.

Giełda

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy za 100 kg. z dn. 24. II. 1931 r.

Żyto	17,70—18.00
Pszenica	22,75—22.25
Jęczmień przem.	19.05—20.05
Jęczmień browarowy	24.00—26.00
Owies	17.5— 18.0
Mąka żytnia 65 proc.	28.05—28.05
Mąka pszenna 65 proc.	37.00—40.00
Ospa żytnia	12.05—13.05
Ospa pszenna	13,00—14.25
Groch polny	26.00—29.00
Groch Wiktorja	24.00—28.00
Groch Folgera	26.00—29.00
Wyka	28.00—31.00
Seradela	62.00—68.00
Łubin niebieski	19.00—2 ,00
Łubin żółty	29.00—32,00
Peluszka	32.00—35.00
Słoma żytnia prasowana	2.40— 2,00
Siano luźne	7,00— 7,40
Siano prasowane	7,80— 8.05

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R. M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 24. II. 1931.

żyto od stacji załad.	159,00—161,00
jęczmień browarowy	204.00—213,00
jęczmień pastewny i przemiałowy	190,00—204,00
owies	141,00—147.00
kukurydza rum. wagon Berlin	—
mąka pszenna	32.05— 39,00
mąka żytnia	23,75— 26,05
otręby pszenne	11,25— 11,05
otręby żytnie	9,08— 10,03
groch Wiktorja	21,00— 26.00
groch drobny, jadalny	22.00— 24,00
groch pastewny	19,00— 21,00
peluszka	21.00— 24,00
bób	17,00— 19,00
wytłoki suche	6.6— 6,9
wytłoki soya	13,8— 14,0
płatki ziemniaczane	12,6— 13,0
ziemniaki jadalne białe	1.2— 1.4
wyka	18,00— 21.00

Przebieg targu spokojny.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 24. II. 1931 r.

Tranzakcje.

St. Zjedn.	8,91-
Franki franc.	34.99—

Dewizy.

Belgia	124,46—
Holandja	358,08—
Gdańsk	173.27—
Londyn	43.36—
Nowy Jork czeki	8.928—
Nowy Jork Kabel	8,917—
Paryż	34.9805
Praga	26.43—
Szwajcarja	172.01—
Sztokholm	238.95—
Wiedeń	125.37—
Włochy	46 73—
Berlin	212.15—

Poznańska giełda bydlęca.

z dnia 24. II. 1931 r.

	zł.
WOŁY.	
a) pełno-mięsiste wytucz. nie oprzęg.	92—100
b mięsistetuczone młode do 3 lat	80— 88
c) mięsiste tuczone starsze	66— 74
d) mięsiste miernie odżywione	50— 56
BUHAJE	
a) wytuczone pełno-mięsiste	86— 94
b) tuczone mięsiste	74— 82
c) nie tuczone, dobrze odżyw. starsze	60— 70
d) miernie odżywione	50— 56
KROWY.	
a) wytuczone, pełno mięsiste	92—100
b) tuczone mięsiste	80— 90
c) nie tuczone, dobrze odżywione	60— 70
d) miernie odżywione	40— 50
JAŁOWICE.	
a) wytuczone, pełno mięsiste	90— 99
b) wytuczyne mięsiste	78— 86
c) nie wytuczne, dobrze odżyione	66— 76
d) miernie odżywione	50— 56
MŁODZIEŻ.	
a) dobrze odżywione	50— 56
b) miernie odżywione	40— 50
CIELĘTA.	
a) najprzedniejsze wytuczone	92—100
b) tuczone	78— 88
c) dobrze odżywione	64— 76
d) miernie odżywione	50— 60
OWCE.	
a) wytuczone, pełno mięsiste jagnięta i młodsze skopy	130—140
b) wytuczone starsze skopy i maciorki	104—120
c) dobrze odżywione	86— 90
d) miernie odżywione	
SWINIE	
a) pełno mięsiste tuczniki od 120-150 kg. żywej wagi	132—140
b) pełno mięsizte 100 do 120 kg.	124—130
c) mięsiste 80 do 100 kg.	112—120
d) mięsite poonad80 kg.	100—100
e) maciory i późne kastraty	108 —120
f) świnie bekonowe	110—118

ŚWIATOWID „Pokusy Brodway'u"

wzruszający dramat życiowy. W rolach głównych: **Luiza Dreszer, June Collyer, Allan Lane.**

Dziś i dni następne! Ponadto nadprogram. Ponadto nadprogram.

DZWIĘKOWE — KINO — PALACE

Dziś w środę Premjera! Najpotęż. dźwiękowiec polski! **„WIATR OD MORZA"** wspaniała epopea morska pg. St. Żeromskiego. W rolach główn. **Marja Malicka, Adam Brodzisz, Eugenjusz Bodo, K. Stępowski.**

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 26 lutego o godz. 13 sprzedaję w Podgórzu-Wybudowanie u p. Walichniewicza przymusowym przetargiem za gotówkę: zegar, obraz, krzesło. (6728

Bartkowiak, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 26 lutego 1931 godz. 10 sprzedawać będę w Gostyczynie najwięcej dającemu za gotówkę: 40 butelek wina krajowego i 10 ltr. różnych likierów. Zbiórka licytantów przed kościołem w Gostyczynie. (6722

Gaca, komornik sądowy w Tucholi, Plac Zamkowy 4.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 26 lutego 1931 godz. 9 sprzedawać będę w Pile najwięcej dającemu za gotówkę: kilka tysięcy sztuk cegły, rury, 1 młóckarkę i różne inne rzeczy. Zbiórka licytantów na moście w Pile. (6721

Gaca, komornik sądowy w Tucholi, Plac Zamkowy 4.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 lutego 1931 r. godz. 12,30 sprzedawać będę w Kaciążu najwięcej dającemu za gotówkę 1 szafę żelazną. (6720

Gaca, komornik sądowy w Tucholi, Plac Zamkowy 4.

LICYTACJA.

Dnia 26. 2. 1931 o godz. 10 rano licytować będę w Leśniczówce Gutowo pow. Toruń najwięcej dającemu za gotówkę 1 stół dębowy. (6733

Wójt, Gutowo.

Przetarg przymusowy nieruchomości w Działdowie położonej i w księdze wieczystej Działdowo wykaz 605 na nazwisko Władysława Karbowskiego mistrza stolarskiego z Działdowa i żony jego Emilji z Nowakowskich Karbowskiej jako współwłaścicieli po połowie zapisanej odbędzie się w drodze egzekucji **dnia 17 kwietnia 1931** o godz. 10 przed podpisanym Sądem pokój 25.

Działdowo, dnia 29 stycznia 1931 r.

6729) Sąd Grodzki.

Uchwała. W sprawie upadłościowej Browaru Studnia Angielska zwołuje się na wniosek zarządcy masy upadłościowej na dzień 5 marca 1931 r. godz. 11 sala nr. 7 Sądu Grodzkiego w Toruniu zebranie wierzycieli z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdanie zarządcy masy upadłościowej. 2) Sprawa ewentualnego zamknięcia przedsiębiorstwa. 3) Zbadanie dodatkowe zgłoszonych wierzytelności. 4) Wolne wnioski. (6732

Toruń, dnia 6 lutego 1931 r.

Sąd Grodzki.

Pokój lub dwa

w śródmieściu, ładnie umeblowane, z osobnem wejściem, pożądana łazienka i kuchenka gazowa, dla solidnego pana **poszukiwane.**

Zgłoszenia z podaniem ceny do Administracji **„Dnia Pomorsk." Toruń L. 6724**

Ostrzeżenie przed oszustem!

Aleksander Krajczyński

z Bydgoszczy, ul. Herm. Frankiego 9, występuje jako przedstawiciel naszej fabryki, ofiarowując skradziony towar oraz puszcza w obieg weksle przez siebie sfałszowane, zaopatrzone w nasz stempel firmowy, za które nie odpowiadamy. 6735

„Alfa" Fabryka płyt, papierów i chemikalji fotograficznych
Bydgoszcz Garbary 2—3.

Wydział Powiatowy powiatu bydgoskiego rozpisuje niniejszem

KONKURS
na stanowisko dyrektora
Bydgoskich Kolei Powiatowych

Do posady przywiązane jest uposażenie według grupy VII. wzgl. VI. pragmatyki dla urzędników państwowych.

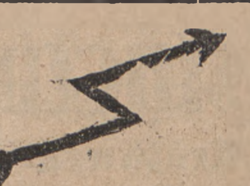
Od kandydatów, ubiegających się o powyższe stanowisko, wymaga się wszechstronnej wiadomości fachowej z dziedziny kolejnictwa. Do podania o nadanie posady należy dołączyć:

1) dokładny życiorys,
2) świadectwo obywatelstwa polskiego,
3) świadectwo moralności,
4) świadectwo uzdolnienia fachowego i wyczerpujące referencje.

Zgłoszenia przyjmuje się w terminie do 10 marca br., nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi. Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru kandydata.

Bydgoszcz, dnia 16 lutego 1931 r. 6707

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
(—) Dr. Boreta.



DZWOŃ - Gdy światło Ci zgaśnie
MACIEJEWSKI 816 tel. w Grudziądzu, 416 tel. w Toruniu
6643
ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE F. MACIEJEWSKI
GRUDZIADZ, Mickiewicza 4 :—: Oddział Toruń, Stary Rynek 25 I p.
Radjo! Motory! Ładowanie akumulatorów! Instalacje! Tanio! Fachowo!

PRZETARG.

Szpital Miejski w Grudziądzu wzywa do złożenia ofert na dostawę na czas od dnia 1 kwietnia 1931 r. do 31 marca 1932 r. dla Szpitala Miejskiego:

1. pieczywa,
2. mięsa i wyrobów mięsnych.

Oferty należy składać do dnia 10 marca r. b. w biurze Administracyjnem Szpitala Miejskiego, gdzie interesowani mogą się również poinformować co do warunków i ilości dostawy, codziennie w godzinach rannych od 8 do 10.

Szpital Miejski zastrzega sobie dowolny wybór ofert.

Magistrat
Administracja Szpitala Miejskiego w Grudziądzu.
(—) Paweł Witkowski, decernent.

Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu

ogłasza przetarg

na budowę 71 stodół na działkach z rozparcelowanych majątków: Łyskowo, pow. tucholskiego (12 stodół), Zamarte, pow. chojnickiego (9), Borcz, pow. kartuskiego (19), Kłanino, pow. morskiego (18), Białachowo, pow. grudziądzkiego (9), Mędrzyce-Szarnoś, pow. grudziądzkiego (4) i na budowę 36 obór z tymczasowem mieszkaniem w maj. Szpęgawsk, pow. starogardzkiego (16 obór) i Laskowice, pow. świeckiego (20).

W ofercie należy podać jaką ilość stodół względnie obór oferent podejmuje się wykonać.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę stodół i obór w majątku . . . . powiecie . . . ." należy nadsyłać lub składać do dnia 5 marca br. do godziny 12 w Biurze Podawczem Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu, poczem nastąpi otwarcie ofert przez Komisję przetargową w Okręgowym Urzędzie Ziemskim przy ulicy Ogrodowej 31. Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum.

Wadjum winno być złożone na rachunek Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu w gotówce lub papierach wartościowych przewidzianych przepisami Ministerstwa Skarbu w wysokości 3 proc. oferowanej sumy. Potrzebne formularze, to jest: plan, ślepy kosztorys, zestawienie materjałów, przepisy o ofertach, szczegółowe techniczne i ogólne warunki budowy można nabyć osobiście lub przez pocztę w Biurze Podawczem Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu przy ulicy Ogrodowej 31 pokój nr. 1 za opłatą 8 złotych za stodołę i 10 złotych za oborę, oraz za warunki na stodołę i oborę łącznie 14 złotych, jako zwrot kosztów własnych.

Okręgowy Urząd Ziemski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę jak również oddanie robót całkowicie lub częściowo.

Oferty złożone po terminie jak również niezaopatrzone w dowód złożenia wadjum, oraz wypełnione na nieprzepisowych formularzach nie będą uwzględnione.

Jednocześnie Okręgowy Urząd Ziemski ogłasza przetarg na dostawę 56.000 kg wapna palonego do majątku Ciecholewy, powiatu chojnickiego (stacja kolejowa Chojnice).

Termin składania ofert i wysokość wadjum jak wyżej.

Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu.

Poszukujemy zastępców na Pomorzu i w Gdyni

dla wielkiego koncernu ubezpieczeniowego. Ofiarujemy korzystne warunki. Zgłoszenia z referencjami pod nr. 6672 do Redakcji „Dnia Pomorskiego" oddział w Gdyni, ul. 10 lutego. 6672

Docent Dr. ŻURALSKI
przyjmuje od dnia 16 lutego 1931 r.
6668 wyłącznie
w Lecznicy Prywatnej położniczo-ginekologicznej
Poznań, ul. Fredry 8 (naprzeciw opery)
Telefon Lecznicy 31-34 godz. przyjęć 12-1 i 4-5
Mieszkanie prywatne: ul. Przecznica 7 tel. 77-72 tel. 77-72

Kupno — Sprzedaż słomy i siana
luzem i prasowanego 6622
Na żądanie stawiamy własne prasy.
Badura i Paluszyński
Toruń, ul. Żeglarska 13, telefon 586.



Kandydatów na szoferów
przyjmuje każdego czasu na najdogodniejszych warunkach i przy najkrótszym czasie nauki
Szkoła Szoferów Grudziądz Franc. Lipińskiego.
Mickiewicza 19. - telef. 494 i 94 3918 (naprzeciw Gazowni).
1000-ce szoferów otrzymało posady po ukończeniu kursu na kierowców samochodowych. - - -

Kto udzieli
dokładnie lekcji języka **angielskiego.** Oferty do Admin. „Dnia Pom." pod 6697

Urzędnik
poszukuje posady w administracji przedsiębiorstwa, fabryki, lub wogóle posady biurowo-administracyjnej. **Referencje pierwszorzędne.** Zgłoszenia do Administr. „Dnia Pomorsk." pod „urzędnik administracyjny". 6709

Zgubioną
książeczkę wojskową i wykaz osobisty na nazwisko Franciszek Skierka wydany przez P. K. U. Kościerzyna unieważniam. 6699

Mam wozy meblowe
we Lwowie, Krakowie, Poznaniu i mogę załatwić przeprowadzki bardzo korzystnie. 6701
Lambert Sadecki
Toruń, Mickiewicza 8.

Salon Dzieł Sztuki
Krajobrazy: **Zakopane, Bałtyk, Adrjatyk.**
Stary Rynek 27 II p. obok firmy: „LODY WŁOSKIE"
Wejście bezpłatne
6642

Liny stalowe
konopne poleca dla wszystkich celów tylko własny wyrób. B. Muszyński, Lubawa. 6297

Odstąpię
mieszkanie 2 pokoj. z kuchnią, śródmieście. Adres w Admin. „Dnia Pomorsk." 6724

Meble
Kompletne pokoje: sypialne, stołowe, męskie gabinety, garnitury klubowe, urządzenie kuchenne, po cenach fabrycznych poleca
Wytwórnia Mebli
ul. Grudziądzka 90 w Toruniu. 6581
Obejrzyj wszędzie później przyjdź do mnie. Przekonasz się o cenach fabrycznych.

Wyprzedaż inwenturowa
zniżka do 30%
MEBLE
Bronisława Serocka
św. Ducha 12. 3697

Plac
przemysłowy z budynkami i mieszkaniem nadający się na każde przedsiębiorstwo przy Chełmińskiej Szosie 1. wydzierżawię zaraz. 6723

Zniżone ceny!
koniaki, rumy, arraki, wódki, likiery w wielkim wyborze, monopolówki
Fa Araczewski
Chełmińska przy Rynku.
Przyjmuję asygnaty kredyt!
6730

Pokój
umeblowany dla pani lub pana. Bydgoszcz, Ossolińskich 18, I. prawo. 6734

Gabinet Kosmetyczny „Markiza"
przy ul. Bydgoskiej nr. 26. Średnicka, przyjmuje od 10 rano do 7 wiecz. Masaże lecznicze, kosmetyczne maski odmładzające, upiększające i Hennowanie. 6620

45 gr. !!!
słodkie malinowe pomarańcze! Chałwa 1/4 f. 55 gr. Cukierki nadz. w papierkach 1/4 f. 40 gr., cytryny, fistaszki, orzechy, cukierki, czekolady, reklamowe ceny tylko
6731 **Araczewski**
Chełmińska przy Rynku.
Przyjmuję asygnaty kredyt.

W chemicznej pralni „Tęcza"
Toruń, Mickiewicza 108
Cena za chemiczne pranie **kostjumu jedwabnego**
9 zł. 6623

Meble
Najtańsze źródło zakupu kompletnych urządzeń mieszkaniowych i biurowych z własnych warsztatów.
Ign. Grajnert
Bydgoszcz, Dworcowa 8
Tel. 1921 3836

Parcelacyjne
osady tanio sprzedaję: Pawelec, generalny pełnomocnik, **Grudziądz,** Groblowa 11. 6244

TANIO
Pończochy
Skarpetki
Rękawiczki
Ceny znacznie zniżone!
B. Wilamowski
TORUŃ 6291
ul. Żeglarska 28

Repertuar Teatru Toruńskiego

W środę, dnia 25 bm. o godz. 20-tej
Tylko jeden raz
wystąpi gość. znakomity artysta teatrów warsz.
Kazimierz Krukowski
(Lopek) w nowym repertuarze w otoczeniu artystów teatrów warszawsk.

W czwartek, dnia 26 bm. o godz. 20-ej
„Pani Ministrowa"
Krotochwila w 3 aktach, A. Grzymały-Siedleckiego.

W piątek, dnia 27 bm. teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 20-tej
40-letni jubileusz pracy scenicznej i kompozytorskiej prof. Aleksandra Wilińskiego
PREMJERA
„Miss Europa"
Operetka w 3 akt. prof. Al. Wilińskiego z wyst. gośc. Marji Kałuskiej artystki Opery Warszawskiej.

W niedzielę, dnia 1. III. o godz. 16-tej
„Romeo i Julja"
Tragedja w 5 akt. (21 obr). W. Szekspira.
(Ceny zniżone)

W niedzielę, dnia 1. III. o godz. 20-ej
„Miss Europa"
Operetka w 3 akt. prof. Aleksandra Wilińskiego.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Sytuacja gospod. Polski w styczniu

w świetle sprawozdania Banku Gospodarstwa Krajowego

(Z) Warszawa, 25. 2. (tel. wł.). **Bank Gospodarstwa Krajowego** w następujący sposób charakteryzuje **położenie gospodarcze Polski w styczniu r. b.**

TRUDNOŚCI GOSPODARCZE W STYCZNIU.

Trudności gospodarcze Polski nie zelżały również w styczniu rb. W związku z **nowem** zapotrzebowaniem pieniężnem rolnictwa **sytuacja na rynku kredytowym** kształtowała się **nadal niepomyślnie.** Działalność kredytowa banków prywatnych zmniejszyła się z powodu **braku odpowiedniego materjału dyskontowego. Portfel wekslowy Banku Polskiego uległ również dość silnemu zmniejszeniu.**

LEKKIE POLEPSZENIE WYPŁACALNOŚCI.

Operacje kredytowe banków państwowych wykazały w styczniu dalszy wzrost. **Spłata zobowiązań, zwłaszcza w rolnictwie oraz w przemyśle metalowym,** połączona była ze **znacznemi trudnościami. W innych branżach natomiast** zaznaczyło się **w styczniu lekkie polepszenie wypłacalności.**

Wkłady w bankach uległy zmniejszeniu, w instytucjach oszczędnościowych natomiast wykazują one naogół dalszy wzrost.

Na giełdach pieniężnych **wzrosły obroty papierami procentowemi** przy dalszem osłabieniu zainteresowania dla papierów dywidendowych.

POŁOŻENIE ROLNICTWA.

Położenie **rolnictwa doznało dalszego pogorszenia** wskutek ponownego **spadku cen zbóż** oraz trwającej zniżki cen artykułów hodowlanych, zwłaszcza nierogacizny. Na wzrost trudności wpłynął pozatem **spadek eksportu towarowego w styczniu.**

SYTUACJA W PRZEMYŚLE.

Spadek w dziale rolnictwa zaznaczył się w wywozie zbóż, nierogacizny i jaj, a w dziedzinie przemysłu dotknął najsilniej **hutnictwo i przemysł drzewny,** w mniejszym zaś stopniu przemysł włókienniczy.

Wywóz węgla kamiennego był natomiast **nieco większy niż w grudniu ub. r. Ogółem zbyt węgla obniżył się jednak wskutek spadku sprzedaży na rynku krajowym.** Ze względu na większą ilość dni roboczych **wydobywanie węgla wzrosło.**

Produkcja **ropy naftowej** utrzymała się **na poziomie** miesięcy poprzednich. Zbyt na rynku krajowym oraz eksport produktów naftowych wykazał **pewne osłabienie.**

WZROST ZAMÓWIEŃ.

Produkcja hut żelaznych zwiększyła się w porównaniu z grudniem r. ub., do czego przyczynił się **znaczny wzrost zamówień rządowych.**

Pewien wzrost wykazały również zamówienia handlowe, a w pierwszym rzędzie przemysłu metalowego.

Wobec wykonania udzielonych w ub. roku zamówień rosyjskich dostawy żelaza do Rosji znacznie się zmniejszyły, co spowodowało **ogólne obniżenie** wywozu wyrobów **hutniczych.** Pozatem obniżył się również **wywóz cynku.**

Rozmiary wytwórczości przemysłu **włókienniczego** wskutek częściowego unieruchomienia na początku miesiąca szeregu większych przedsiębiorstw **zmniejszyły się** nieco w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wytwórczość przemysłu włókienniczego uległa spadkowi wskutek **niedostatecznego zbytu w kraju jak i ograniczonych możności eksportowych.**

STAN ZATRUDNIENIA.

Stan zatrudnienia przemysłu **metalowo-maszynowego** z powodu sezonowego zastoju oraz słabego napływu zamówień był **nadal niski.**

Położenie przemysłu drzewnego nie wykazało polepszenia. **Wywóz zaś drzewa w** związku z wygaśnięciem prowizorjum drzewnego z Niemcami **obniżył się znacznie** w porównaniu z grudniem.

Położenie przemysłu **spożywczego** wskutek ogólnego spadku konsumcji było niepomyślne. Szczególnie **obniżył się zbyt cukru** zarówno w kraju jak i w eksporcie.

W innych działach przemysłu przetwórczego, jak w **papiernictwie, górnictwie,** przemyśle chemicznym i mineralnym stan zatrudnienia pozostał **bez większych zmian** przy utrzymujących się **trudnościach zbytu.**

Sprzedaż **nawozów sztucznych** mimo rozpoczętego sezonu nie przybrała większych rozmiarów.

HANDEL.

Obroty w handlu wewnętrznym po nieznacznem ożywieniu przedświątecznem w grudniu **obniżyły się** przy utrzymaniu się tendencji spadkowej cen. Rozmiary wymiany towarowej z zagranicą doznały **znacznego ograniczenia zarówno w eksporcie jak i imporcie.**

BEZROBOCIE.

Wzrost liczby bezrobotnych był mniejszy niż w grudniu, jednakże **ogólny stan bezrobocia** przekroczył znacznie zeszłoroczny poziom.

Przed porozumieniem morskiem angielsko-francuskiem

Francja przyłącza się do londyńskiego układu morskiego

Paryż, 25. 2. (PAT). Havas dowiaduje się ze źródeł angielskich, iż **porozumienie morskie zostało już właściwie osiągnięte** na tych warunkach, że **Francja ma się przyłączyć do londyńskiego układu morskiego.** Ministrowie **Henderson i Aleksander** odjechać mają do Rzymu celem **skłonienia rządu italskiego** do przystąpienia do układu. Na wypadek zgody **Italji** trzystronny układ londyński stałby się układem pięciostronnym, na wypadek zaś odmowy Italji **omawiane dziś porozumienie anglo-francuskie stałoby się wątpliwem,** gdyż Anglja odmawiała dotychczas uznania francuskiej klauzuli ochronnej na wypadek intensyfikacji zbrojeń morskich Italji.

Paryż, 25. 2. (PAT). **Konferencja morska francusko-brytyjska zakończyła się** wczoraj o godz. 17. Po skończonej konferencji **Briand** oświadczył, **iż układ w zasadzie został osiągnięty** pod warunkiem, iż będzie **ratyfikowany przez Włochy.**

Tekst nie będzie mógł być ogłoszony do czasu uzyskania na to zgody Włoch.

Komunikat oficjalny głosi co następuje: Narady francusko-angielskie doszły do punktu, umożliwiającego ministrom Hendersonowi i Aleksandrowi wyjazd do Rzymu dla prowadzenia identycznych narad z rządem włoskim. Aczkolwiek narady w Paryżu miały przebieg bardzo przyjazny, jest rzeczą naturalną, iż nie można jeszcze ustalić dokonania postępu na drodze uregulowania zagadnień rozbrojenia morskiego do czasu wypowiedzenia się rządu włoskiego. Stany Zjedn. i Japonja zostały powiadomione o przebiegu narad.

Dwa raporty trzech prawników

nadal nie rozpraszają „wątpliwości" Wys. Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku

Genewa, 25. 2. (PAT). **Komitet prawników,** który pracował tu nad zredagowaniem odpowiedzi na **wątpliwości wysokiego komisarza** Ligi Narodów w Gdańsku Graviny, dotyczące **ustępu z orzeczenia generała Hackinga z roku 1921, zakończył swe prace.**

W łonie komitetu, złożonego z trzech prawników, **nie udało się osiągnąć jednolitej opinji.** Zredagowano dwa różne raporty: jeden podpisany przez sir Fishera Williamsa angielskiego i Ostiera, belgijskiego rzeczoznawcę prawnego, drugi — przez **b. norweskiego min. spr. zagr. Rasteda.**

Treść obu tych raportów trzymana jest **w ścisłej tajemnicy,** a same raporty zostały zakomunikowane **Wys. Komisarzowi Ligi Narodów hr. Gravinie.**

Jak słychać, **żaden z raportów nie zawiera zdecydowanie sformułowanej odpowiedzi** na zapytania hr. Graviny.

Dekoncentracja administracji

na komisji dla usprawnienia administracji w Prezydjum Rady Ministrów

Warszawa, 24. 2. (PAT.). Dn. 23 bm. **odbyła** się w **komisji dla usprawnienia administracji** publicznej przy prezesie Rady Ministrów **konferencja,** poświęcona sprawom **dekoncentracji w** zakresie administracji spraw wewnętrznych.

W zebraniu przewodniczył p. **W. Raczkiewicz,** marszałek Senatu, jako przewodniczący **sekcji** do spraw dekoncentracji.

W zebraniu wziął udział szereg **wyższych** urzędników Ministerstwa Spraw Wewn. **oraz** władz pierwszej i drugiej instancji. **Na konferencji** rozważano i przedyskutowano **możliwość dekoncentracji całości kompetencji administracji** spraw wewn. z wyjątkiem spraw nadzoru **nad** samorządem terytorjalnym oraz spraw, **dotyczących** wykonania powszechnego obowiązku **służby** wojskowej.

Sprawy te będą przedmiotem obrad **następnej** konferencji, która będzie ostatnią **konferencją** sekcji do spraw dekoncentracji.

Rozłam w Labour Party może wywołać b. min. Mosley

Londyn, 25. 2. (PAT.). Ogłoszona **tu została** dziś przez **członka partji pracy** byłego **ministra** sir Oswalda **Mosley i 16-tu innych posłów Labour** Party odezwa, mogąca doprowadzić do ostatecznego **rozłamu Labour Party.**

Odezwa proponuje m. in. w celu przeciwdziałania kryzysowi krajowemu **ochronę** rynku **wewnętrznego** przez wprowadzenie systemu kontroli importu i uruchomienia **wszelkich źródeł** kapitału dla odbudowy przemysłu i **powołania** specjalnego komitetu, złożonego z **ministrów** bez teki, który ująłby te sprawy w swe ręce i **którego** decyzje byłyby miarodajne dla **poszczególnych** członków gabinetu.

Krwawe żniwo

bójek hitlerowców z komunistami

Berlin, 25. 2. (PAT.). Według **nadeszłych dziś** doniesień podczas wczorajszych **starć między hitlerowcami a komunistami w Zittau zabity został** jeden nie biorący udziału w zajściach **przechodzień,** członek niemieckiej partji socjal-demokratycznej. Pozatem **dwóch żandarmów i dwóch policjantów** oraz **25 demonstrantów** zostało **ranionych,** w tem niektórzy bardzo ciężko.

Policja wielokrotnie używała pałek gumowych dla rozpędzenia tłumów. W Neustadt policja dała dwa strzały, z których jeden **trafił** jednego z manifestantów w nogę.

Policja aresztowała wiele osób, u których znaleziono kastety, noże, sztylety i inną broń **białą.**

Prokurator żąda surowej kary

w procesie o ohydny mord w Częstochowie

Częstochowa, 25. 2. (PAT.). Dzisiejszą rozprawę przeciwko **Kaczykowi i Czeplińskiemu,** oskarżonym o **współudział w tragicznym wypadku** w październiku roku ub. wypełniła **mowa prokuratora,** który w dłuższem przemówieniu udowadniał, że zbrodnia, **popełniona** przez **Kostrzewskiego nie wypłynęła z pobudek natury osobistej, a miała wyraźnie podłoże polityczne,** o czem świadczy, że ludzie, do których strzelał Kostrzewski, byli wybitnymi **działaczami BBWR.**

KOSTRZEWSKI DZIAŁAŁ Z PREMEDYTACJĄ.

Zbrodni **Kostrzewski dokonał z premedytacją,** czego dowodem są **zarządzenia Kostrzewskiego na wypadek możliwej śmierci,** jak i pełny magazyn rewolwerowy.

SZCZEGÓŁY ZBRODNI.

W dalszym ciągu prokurator odtworzył **szczegóły zbrodni,** oświadczając, że chociaż **Kostrzewski** liczył się z ewentualną śmiercią, nie mniej jednak chciał się wyratować ucieczką i usiłował wydostać się na zewnątrz i tylko wtedy, gdy go **osaczono** i ujrzał przeciętą drogę do odwrotu, oddał ostatni **strzał samobójczy.**

MUSIAŁ MIEĆ WSPÓLNIKÓW.

Aby mógł zbiec z miejsca zbrodni, **musiał posiadać wspólników,** którzy mieli mu ułatwić ucieczkę przez oddanie strzału, mieli **powstrzymać pościg** i w razie wydostania się na zewnątrz, rozbiec w różne strony, **dezorjentując ścigających.** Przechodząc do udowodnienia winy oskarżonych **Kaczyka i Czeplińskiego,** prokurator dłuższą chwilę zatrzymał się przy zeznaniach głównego świadka oskarżenia **Siwka.**

Prokurator żądał surowego wymiaru **kary** dla obu oskarżonych z art. 51 i 455 kod. karn.

POWÓDZTWO CYWILNE.

Po przemówieniu prokuratora zabrał głos adwokat **Mężnicki,** popierając **powództwo cywilne wdów po Furmańczyku i Molendze** w wysokości kilkuset złotych. Następnie przemawiał drugi przedstawiciel powództwa cywilnego adwokat **Dreszer,** który wykazał sprzeczność świadków odwodowych i brak dowodów alibi.

PRZEMÓWIENIA OBROŃCÓW.

Wczoraj o godz. 10,30 wieczorem obrońcy zakończyli swoje przemówienia. Pierwszy przemawiał adwokat Łamzaka, drugi adwokat Jan Dąbrowski, ostatni adwokat Honigwill. Wszyscy zakończyli swe mowy z prośbą o wyrok uniewinniający.

WYROK DZISIAJ.

Wyrok zostanie ogłoszony dziś o godzinie 2-giej po południu.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie . 1.— zł — w tekście . . . . 0.60 zł
Drobne: za słowo 15 gr., pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki. komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . . 15 fen.
" " " " " 4 " . . . . . . 50 "
Drobne za słowo 5 fen. tytułowe . . . . 10 "
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Michalik Stefan Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Wejherowo Wł. Grabowski Gdańska 4, tel. 64
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski" „Dzień Bydgoski" „Gazeta Gdańska" „Gazeta Morska"
Czcionkami Pom. Druk. Roln. S. A. w Toruniu Bydgoska 56

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.40 zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.— zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską 1 . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez poczte . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarcznie pisma